

POGODA

Na dzisiaj zapowiedziane jest częściowe zachmurzenie, temperatura do 50 F (10 C), w nocy zupełne rozpozodzenie.

Jutro słonecznie, ale później wzrost zachmurzenia z możliwością przelotnych deszczy. Nieco cieplej, temperatura do 54 F (12.2 C).

Wschód słońca o godz. 5:59 rano, zachód o godz. 6-ej wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 53 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 18 Marca (March 18), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

WIZYTA PREZ. REAGANA W KANADZIE

Pociski Samosterujące w Belgii

Język Polski

Szwecja jest bodajże jedynym krajem na świecie, w którym w każdej miejscowości, w której dla co najmniej 7 dzieci rodzice zażądają nauki języka polskiego, lokalne władze komunalne mają obowiązek zapewnienia tej grupie wykwalifikowanego nauczyciela z odpowiednimi uprawnieniami, wynagradzanego stosownie do wymagań związku nauczycieli.

Dzięki temu spora już gromada osiadłych w Szwecji polonistów ma zapewniony byt, oczywiście pod warunkiem, że zadbali o to, żeby opanować język szwedzki.

Zdarzają się również wypadki, że dzieci emigrantów z PRL uczone są języka polskiego przez rodowitów Szwedów, którzy mają ukończone studia polonistyczne.

Strajki Głodowe w PRL

Warszawa (UPI) — W niedzielę rozpoczął się strajk głodowy na znak protestu przeciwko niesprawiedliwości w PRL. Popierający "Solidarność" demonstranci domagają się zwolnienia z więzień działaczy opozycji.

W czasie wieczornej mszy w jednym z warszawskich kościołów, grupa składająca się robotników odczytała apel wzywający do uwolnienia wszystkich więźniów politycznych w PRL i poszanowania tych, którym drogie są prawa człowieka.

"Aresztowanie tego rodzaju ludzi — stwierdzał apel — jest przestępstwem. Zostali oni uwięzieni za tworzenie grup społecznych, których celem była obrona przed cierpieniem".

Grupa robotników występuje pod nazwą "Rada Byłych Internowanych", w jej skład wchodzi członkowie "Solidarności" uwięzieni po wprowadzeniu stanu wojennego i zdelegalizowaniu niezależnego związku.

Apel został odczytany po podniosłych modłitwach za "Solidarność" i jej uwięzionych działaczy. Wieczorna msza i cała uroczystość nawiązywała wielokrotnie do zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki. Wzruszające modlitwy odmawiał ks. Andrzej Sankowski. Na drzwiach kościoła widniała lista zawierająca nazwiska 107 aresztowanych.

Tego samego dnia rano, grupa 13 osób rozpoczęła tygodniowy strajk głodowy w podziemiach kościoła św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej.

Grupa ta wydała oświadczenie broniące praw Marka Adamkiewicza (lat 28) z Wrocławia, który jako poborowy odmówił złożenia przysięgi wojskowej, chociaż nie odmówił służby. Adamkiewicz został skazany na 2,5 roku więzienia.

Grupa podejmująca strajk głodowy przeciwko uwięzieniu Adamkiewicza, uzasadniła w oświadczeniu sens postawy poborowego. "Odmowa złożenia przysięgi wobec konkretnych ideologii, programów politycznych i sojuszków, które z natury rzeczy są tymczasowe, jest sprawą zupełnie zrozumiałą" — stwierdza oświadczenie.

Przysięga żołnierska w PRL zobowiązuje do lojalności wobec rządu, Układu Warszawskiego i wobec sojuszu z armią sowiecką.

Wahania Ceny Dolara

Londyn (UPI) — Na europejskich giełdach wymiany notowane są dziś wahania dolara.

We Frankfurcie płacono za dolara 3.3766 DM, w Zurychu — 2.87175 fr. szwajcarskich, w Londynie cena funta bryt. wynosiła 1.0862 dol., w Brukseli za dolara płacono 68.20 fr. bel., w Mediolanie — 2.125.50 lirów.

Cena złota utrzymuje się prawie bez zmian. W Londynie płacono za uncje 294.25 dol.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 53 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 18 Marca (March 18), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

WIZYTA PREZ. REAGANA W KANADZIE

Pociski Samosterujące w Belgii

Mimo Protestów Ok. 40 Tysięcy Pacyfistów

Gabinet Prem. Martensa Zgodził Się Na Rozmieszczenie Rakiet

W piątek ub. tygodnia rząd belgijski wyraził zgodę na rozmieszczenie na terenie swego kraju pocisków samosterujących zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami krajów członkowskich paktu północno-atlantycznego.

Decyzja przyjęta została z zadowoleniem zarówno przez Stany Zjednoczone, jak i przedstawicieli NATO, którzy przez ostatnie 5 lat musieli przełamywać opór Belgów.

Oświadczenie rządu belgijskiego spotkało się z natychmiastowym odzwiekim w Moskwie. Agencja TASS określała je jako krok wstecz na drodze do osiągnięcia porozumienia i prawdziwego rozbrojenia.

Z drugiej strony, decyzja władz została ostro zaatakowana przez pacyfistów, którzy w liczbie ok. 40.000—mimo zimnej deszczowej pogody — przemarszerowali przez centrum Brukseli w proteście przeciw eskalacji wyścigu zbrojeń, który jest przez belgijskich "obrońców pokoju" utożsamiany z 16 pociskami samosterującymi.

W trzy godziny po wydaniu pozytywnej decyzji przez władze Belgii, do bazy NATO w południowej Belgii — Florennes — przybyły samoloty transportowe z ładunkiem głowic nuklearnych, oraz elementami pocisków, które minister obrony Belgii określił jako "silniki".

Z państw członkowskich NATO, które sprzeciwiały się rozmieszczeniu na swych terytoriach amerykańskich pocisków samosterujących, jedynie Holandia nadal odmawia zgody na instalację w Europie Zachodniej 572 pocisków typów Pershing 2 i Cruise, (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Karpow Ocenia Rokowania Genewskie

Moskwa (CT) — Szef delegacji sowieckiej, biorącej udział w rokowaniach genewskich, oskarżył w sobotę Stany Zjednoczone o chęć wycofania się ze zgodnego podejścia do omawianych zagadnień.

Szef delegacji, Wiktor Karpow, oświadczył podczas telewizyjnego wywiadu, że jego zdaniem Amerykanie nie są przygotowani, by w poważny sposób prowadzić negocjacje na temat zakazu instalowania broni w kosmosie. Sprawa ta jest jednym z trzech zagadnień podejmowanych w rokowaniach genewskich.

Karpow wyraził swoje obawy jeśli chodzi o rezultat negocjacji amerykańsko-sowieckich, ale zaznaczył, że jeszcze jest zbyt wcześnie na przewidywanie rozstrzygnięcia rokowań w Genewie.

Od chwili rozpoczęcia negocjacji, tj. od wtorku zeszłego tygodnia, wypowiedź Karpowa jest pierwszym, konkretnym komentarzem dotyczącym rokowań.

Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Związek Sowiecki zobowiązały się do utrzymywania w tajemnicy przebiegu rozmów, w związku z czym ani jedna, ani druga strona nie czyni szczegółowych, publicznych komentarzy.

Jak można wnioskować z wypowiedzi Karpowa, wygląda na to, że Sowiety nie rezygnują ze swojego stanowiska i nadal zarzucają Stanom Zjednoczonym brak konstruktywnego podejścia do rokowań w sprawie broni kosmicznej.

Od kilku tygodni przed rozpoczęciem negocjacji trwała w ZSRR akcja propagandowa przeciwko projektowi "Star Wars".



Kolejny rysunek Kazimierza Majewskiego, który mimo upływu lat nie stracił na aktualności. Pierwszy raz ukazał się w "Dzienniku Związkowym" 9 listopada 1955 r.

Wojska Syrii Zajmują Pozycje w Libanie

Bejrut (CT) — Największe zbrojne ugrupowanie chrześcijańskiej milicji, Siły Libańskie, rozpoczęły walkę z poplecznikami prez. Amina Gemayela. Chrześcijaństwo libańskie zażądało, by Prezydent Libanu przestał wypełniać polecenia Syrii, która rozszerza władzę nad terenami leżącymi w samym centrum Libanu. Syria odpowiedziała na żądania chrześcijan, że nie zamierza tolerować buntu.

Do zbrojnego starcia doszło wkrótce po ogłoszeniu przez zbuntowanych chrześcijan, że utworzyli oni Radę Dowódczą. Posunięcie to zagraża rozbiciem słabego rządu Gemayela.

Walka rozegrała się w Sin el Fil, nieopodal wschodniej części Bejrutu, gdzie znajdują się pozycje Partii Falangistów i Sił Libańskich. Po półgodzinnej strzelaninie, starcie ograniczyło się do pojedynczych strzałów i wybuchów. Nie ma doniesień o ofiarach w ludziach.

Jak podawaliśmy wcześniej, jeden z proizraelskich przywódców Sił Libańskich, Samir Geagea, doprowadził do rewolty, krytykując sojusz Gemayela z Syrią. Uzbrowieni buntownicy przejęli kontrolę nad zamieszkaną w większości przez chrześcijan, północną częścią Bejrutu.

Obok Geagea w skład rady dowódczej wchodzi: Faud Abu Nader (sio-

Ostrzeżenie Prokuratury GeneralnejPRL

Warszawa.—W prasie krajowej, w pierwszej połowie marca, ukazały się ostrzeżenia wydane przez Prokuraturę Generalną, dotyczące współpracy obywateli PRL z szeregiem instytucji i organizacji działających na Zachodzie.

Ponieważ ostrzeżenie to na pewno zainteresuje wielu naszych Czytelników, przekazujemy je w formie, w jakiej ukazało się w partyjnej "Polityce":

Prokuratura Generalna przypomina w opublikowanym komunikacie, że współpraca z wrogimi Polsce ośrodkami zagranicznymi (Wolna Europa, Instytut Literacki w Paryżu, tzw. Biuro Koordynacyjne "Solidarności" w Brukseli itp.) jest przestępstwem i podlega karze przewidzianej w przepisach prawa oraz ostrzega przed odpowiedzialnością, która — w obronie interesów państwa i obywateli — będzie surowo i z całą konsekwencją egzekwowana.

strzeniec Gemayela i dowódca 10 tysięcznej armii Sił Libańskich (oraz Solange Gemayel) wdowa po bracie Gemayela, który zginął w zamachu w roku 1982, zaraz po wybraniu go na prezydenta).

Bunt chrześcijan spowodował, że prez. Syrii Hafez Assad wysłał swojego doradcę d/s narodowego bezpieczeństwa, by przeprowadził on w Bejrucie rozmowę z Gemayelem. Po powrocie doradcy, Mohammeda Kholi, Syria oświadczyła, że nie będzie bierna wobec izraelskich wpływów w Libanie.

Gemayel ustanowił komitet pojednawczy, którego zadaniem jest nawiązanie rozmów z Geagea, ale współpracownik rebelianckiego dowództwa oświadczył, że ma tylko jedno żądanie wobec komitetu, by wpływy Syrii, które należy ukrócić, nie były przedmiotem pertraktacji.

W czwartek doszło do spotkania Geagea z komitetem pojednawczym. Pod koniec ubiegłego tygodnia uprowadzono trzy osoby w zachodniej części stolicy Libanu. Oprócz Brytyjczyka, którego wzięto mylnie za Amerykanina, porwany został inny obywatel brytyjski oraz Amerykanin, Terry Anderson. Pełnił on w Bejrucie funkcję szefa AP (Associated Press) na placówce bliskowschodniej.

Urowadzenie Andersona jest szóstym z kolei wypadkiem porwania Amerykanina w ciągu ostatnich 13 miesięcy. Departament Stanu US ostrzegł wszystkich obcokrajowców na terenie Libanu przed groźącymi im niebezpieczeństwem. Jak podawaliśmy w piątek, większość pracowników ambasady amerykańskiej znajdującej się w Bejrucie została ewakuowana na terytorium Cypru.

W sobotę wojska izraelskie wzmocniły swoje siły w jednostkach połączonych na północy Libanu. Dotarły one wzdłuż wybrzeża do pozycji libańskich w Madfoun, to jest w niewielkiej odległości od terenu, gdzie znajdują się zbuntowane oddziały Chrześcijańskich Sił Libanu. Wojska libańskie zostały ewakuowane z Madfounu, a ich pozycje zajęły wojska syryjskie. Syryjczycy ogłosili te tereny "strefą wojskową" i zabronili dostępu cywilom. Wojska syryjskie mają wzmocnić słabą pozycję libańskiego rządu i prez. Amina Gemayela.

Jeśli chodzi o liczebność wojsk syryjskich, to szacuje się ją na około 40 tys. żołnierzy. Tymczasem Chrześcijańskie Siły Libanu dysponują około 10 tysiącami ludzi, z czego nie wszyscy przyłączyli się do buntowniczej akcji.

Najdłuższy Tunel Podmorski

Tokio (CSM) — W minioną niedzielę minister transportu Japoni Tokio Yamashita dokonał uroczystego otwarcia najdłuższego na świecie podmorskiego tunelu kolejowego.

Tunel Seikan łączy dwie największe wyspy japońskie Honsiu i Hokkaido. Jego długość całkowita wyniesie 33 mile, z czego 14.5 mili przebiega pod dnem Cieśniny Tsugaro. Realizacja projektu została rozpoczęta w roku 1964.

Otwarcia — jak na wojowniczy wiek XX przystało — dokonano przy pomocy dynamitu.

Trwają Walki Między Iranem i Irakiem

Mamama, Bahrain. (CT) — Pomimo wniesionego przez Narody Zjedn. apelu w sprawie zaprzestania ataków na cele cywilne, w sobotę trwały nadal zaciekle walki pomiędzy Irakiem i Iranem.

Rada Bezpieczeństwa ONZ zwróciła się w piątek wieczorem do obu krajów z apelem, prosząc o zaprzestanie ataków na cele cywilne, traktując posunięcie to jako krok zmierzający do zaprzestania walk.

W sobotę jednakże Iran zagroził nasileniem walk — w wypadku, jeśli Irak nie zaprzestanie nalotów na miasta irańskie. Bagdad twierdzi, że nie zaprzestanie walk, tak długo dopóki Teheran nie zareaguje na apele w sprawie doprowadzenia do pokoju.

Iran zaś utrzymuje, że zawarcie porozumienia w sprawie zawieszenia broni — jest, z obecnym przywództwem Iraku, niemożliwe.

Irak podał do wiadomości, że siły jego udaremniły podjęte przez Iran zabiegi w kierunku przekroczenia mającej strategiczne znaczenie rzeki Tygrys — w rejonie południowego Iraku.

Walki, jakie rozegrały się tu — uważane są za najbardziej zjadłe z wszystkich mających miejsce na przestrzeni 4½ lat, tj. w okresie trwania wojny.

Irak podał do wiadomości, że samoloty jego przeprowadziły naloty na 9 miast irańskich. Irańska agencja IRNA podała, że zginęło co najmniej 100 osób, w tej liczbie co najmniej 53 w położonym w zachodnim rejonie kraju mieście Karand.

Mubarak Udał Się Do Jordanii

Kair. (UPI) — Prezydent Egiptu Hosni Mubarak odleciał w poniedziałek do Jordanii, gdzie złoży sprawozdanie z odbytych w Washingtonie rozmów na temat podjęcia rokowań pomiędzy Izraelem i delegacją jordańsko-palestyńską. Rozmowy te prowadzone byłby pod egidą Narodów Zjedn.

Oczekuje się, że stanowisko Stanów Zjedn. w tym względzie wyjaśni się w następstwie podróży do Washingtonu jordańskiego ministra spraw zagr. Taher El-Masri oraz wizyty na Bliskim Wschodzie asystentna sekretarza stanu Richarda Murphy.

W czasie poniedziałkowego spotkania, Mubarak i Hussein zamierzają również omówić zagadnienie wojny pomiędzy Irakiem i Iranem.

Jak wiadomo — w ostatnim czasie notowane jest nasilenie walk na tym froncie, jak również przeprowadzane są naloty na cele cywilne. Król Jordanii apeluje do innych państw arabskich o pomoc w doprowadzeniu do zakończenia tego konfliktu.

Inicjatywa pokojów Mubarak oparta jest na porozumieniu zawartym w dniu 11 lutego pomiędzy Jordanią i PLO. W ramach tego porozumienia wyrażono zgodę na zawarcie układu z Izraelem.

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 18 marca — Cyryla i Edwarda. Jutro wtorek, 19 marca — Józefa i Bogdana. Pojutrze środa, 20 marca — Aleksandra.

Spotkanie z Premierem Mulroneym

Poświęcone Zagadnieniu "Kwaśnego Deszczu"

Quebec, Kanada (UPI, CT) — Prezydent Reagan i kanadyjski premier Brian Mulroney doszli do porozumienia na temat drażliwej sprawy "kwaśnego deszczu" (acid rain) i postanowili powołać pełnomocników specjalnych do pracy nad rozwiązaniem tego zagadnienia. Stany Zjednoczone reprezentować będzie Drew Lewis (53), były sekretarz komunikacji, stronę kanadyjską William Davis. "Kwaśny deszcz" zagraża lasom i jeziorom Kanady i północno-wschodniej części Stanów Zjednoczonych.

Prezydent przybył do Kanady z dwudniową wizytą, która zbiegła się z obchodami św. Patryka. Po 30 minutach prywatnej rozmowy Reagan i Mulroney, obaj konserwatyści, ogłosili swoją inicjatywę dotyczącą problemu "kwaśnego deszczu." Prezydent powiedział, że aby wyeliminować to zjawisko konieczne jest przeprowadzenie dodatkowych badań. "Jestem bardzo szczęśliwy, że udało się nam ruszyć tę z sprawą z martwego punktu." Natomiast Mulroney wyraził nieco mniejszy entuzjazm stwierdzając — "Nie udało się nam dokonać cudu, ale poczyniliśmy ważny krok naprzód, wysłaliśmy z trzyletniego impasu."

We wspólnym oświadczeniu obaj przywódcy stwierdzili, że wybrani przez nich pełnomocnicy zrobią wszystko, "aby wyeliminować kwaśny deszcz." Współpraca ta przewiduje wymianę informacji naukowych i

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prez. Reagan o Gorbaczowie

Washington (UPI) — Prezydent Reagan chciałby spotkać się z nowym sowieckim przywódcą, Michaiłem Gorbaczowem, lecz uważa, że nie musi się to stać w najbliższym czasie. Zdaniem Prezydenta, Gorbaczow potrzebuje nieco czasu na "oswojenie się z tą ideą".

"Upłynie dużo wody zanim Sowiety będą w pełni gotowe do rozmów o tym charakterze" — powiedział Prezydent.

Reagan zostanie poinformowany przez sekretarza stanu George Shultza o szczegółach ich spotkania z Gorbaczowem. Przedstawiciel rządu powiedział, że gdy Bush przedstawił Gorbaczowi propozycję Reagana o spotkaniu, sowiecki przywódca nie odrzucił jej ani też jednoznacznie nie zaakceptował. Przyjął natomiast zaproszenie prezydenta Francji Francois Mitterranda i kanclerza Niemiec Zachodnich Helmuta Kohla. Nie zamknięto jednak drzwi.

Brytyjski przywódca opozycji Neil Kinnock powiedział, że kiedy zapytał Gorbaczowa o możliwość zorganizowania spotkania na szczycie, sekretarz generalny odpowiedział, że "bierze pod uwagę wszystko co może przyczynić się do pogłębienia wzajemnego zrozumienia i umocnienia pokoju".

Prezydent Reagan uważa, że Sowiety powróciły do stołu konferencyjnego w Genewie, ponieważ "ich przywódcy zrozumieeli, że Stany Zjednoczone nie dopuszczą do osiągnięcia przez Moskwę przewagi militarnej". Prezydent jest przekonany, że jego program wzmocnienia systemu obrony USA przyczynił się najwięcej do zmiany postawy przywódców sowieckich. Uważa również, że fakt, iż Gorbaczow jest młodszy od swoich poprzedników nie oznacza, że jest on "mniej zdominowany przez system i filozofię stosowaną w Sowietach".

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku
i Przekaz Mu Polskie Tradycje"

O Harcerskiej Tradycji Złotów (III)

O ile Pierwsze Złoty Narodowe — w 1924 roku — zwracały szczególną uwagę na zbliżenie się młodzieży z różnych stron Polski, podniesienie poziomu obozownictwa i ujednolicienie metody pracy w terenie — o tyle II Złoty Narodowy Harcerzy w 1929 r. — podczas Powszechnej Wystawy Krajowej (PWK) miał na celu — obok wychowawczo-szkoleniowego — pokazanie społeczeństwu Harcerstwa, jego pracy i młodzieży.

Wspaniałe obozowiska różnych chorągwi z całej Polski — rozłożone nad brzegami Warty i Cybiny — na których znalazło się 6,700 harcerzy — stałe ściągają nie tylko mieszkańców Poznania, ale turystów z całej Polski i zagranicę, którzy na wystawie zetknęli się z harcerstwem na stoisku harcerskim — obejmującym 3 sale — w pierwszej "Izba harcerska" z wykresami obrazującą rozwój ruchu harcerskiego w Polsce w latach. W drugiej sali — "Harcerstwo w służbie społecznej" bogate zbiory pamiątek, i oznak organizacyjnych, wydawnictw i druków harcerskich wreszcie model "Dwórka Cisowego". W trzeciej — tablice obrazujące obozownictwo harcerskie, mapy oraz harcerstwo polskie poza granicami kraju. Również wiele tu było wytworów z dziedziny sprawności harcerskich, kronik obozowych i drużyn, skautowej prasy zagranicznej. Również w pawilonie "Wychowania fizycznego" poświęcono trochę miejsca harcerskiej pracy. W pawilonie zaś "Praca kobiet" — wykresy ilustrujące pracę harcerki.

Dane o pracy harcerskiej na Wystawie stały się zachętą do odwiedzenia Złotu, przez który przewijało się codziennie tysiące. Na terenie Złotu pracowali warsztaty drukarskie, szewskie, introligatorskie, stolarskie, a szczególnie zainteresowaniem cieszyła się fryzzeria. W Złocie wzięły udział delegacje zagraniczne: Łotwy, Estonii, Danii, Francji, emigracji rosyjskiej, Rumunii i Węgier. Również zawody sportowe cieszyły się dużym zainteresowaniem ze strony gości.

Komendantem Złotu był hm. Rzpł. Tadeusz Maresz.

Ogniska wieczorne pełne swobody, humoru, pokazów i inscenizacji, a przede wszystkim olbrzymi repertuar pieśni i piosenek z różnych regionów Polski gromadziły tysiące mieszkańców Poznania. Prowadził je przeważnie hm. Olgierd Grzymałowski — "Foka".

Przed zakończeniem Złotu grupa 500 harcerzy odjechała na obóz przedjamborowy niedaleko terenu złotu.

W ostatnich dniach lipca rozpoczęło się III Jamboree w Anglii, w którym udział wzięło 500 harcerzy z Polski, podzielonych na 3 podoboz.

Wykorzystując doświadczenia złotu poznańskiego, urządzanie obozu odbyło się bardzo sprawnie, a pomyślnie urządzenia budziły powszechne zainteresowanie. I choć nie było oficjalnej klasyfikacji to jednak powszechnie uznawano, że Harcerstwo polskie zdobyło pierwsze miejsce w obozownictwie. Komendantem złotu był hm "Maryśka" Łowiński.

W Jamboree udział wzięło 40 narodowości.

Jak już podaliśmy, polskie obozy cieszyły się szczególnym zainteresowaniem, były zwiedzane nie tylko przez ogół skautów, ale przez naczelnego skauta i jego małżonkę z synami.

Harcerstwo na ogniskach i na arenie dało szereg pokazów między innymi: święto Sobótki, Wesele śląskie w strojach ludowych z udziałem 40 harcerki. Wszystkie cieszyły się wielkim powodzeniem — zarówno skautów, jak i gości angielskich.

(D.C.N.)

"Wici 75-lecia Z.H.P."

Drugi numer "Wici" wnosi dużo inicjatyw związanych z naszym Jubileuszem. W rubryce "Wczoraj, dziś i jutro" jest punkt "Harcerogram" — to znaczy:

Celem zebrania jak najwięcej danych o działalności poszczególnych harcerzy z instruktorów dział "Wczoraj, dziś i jutro" prosi o nadsyłanie do hm. Ewy Gierat, Bethlehem, CT 06751 — swoich danych osobistych, kolejnych miejsc zamieszkania, pierwszy kontakt harcerski, kto i gdzie odebrał przyrzeczenie, harcerskie funkcje, udział w zlotach, poza tym — studia, zawód, sytuacja rodzinna.

Pisać luźno na jednej stronie kartki.

"Nekrologi": te same dane o harcerzach, którzy odeszli na Wieczną Wartę.

"Wydarzenia": próba o podanie wydarzeń w świecie przede wszystkim polskich, w których brało się udział. Chodzi o uratowanie prawdy, harcerstwa i dowodów walki o wolność człowieka.

Na zlocie będzie krótkofalówka.

Po Kiermaszu K.P.H.

Odbity — 9 i 10 marca — Kiermasz naszego pracowitego Koła — był sukcesem. Choć nie mamy jeszcze ostatecznych wyników finansowych — to już dziś możemy na pewno stwierdzić, że cieszył się wielkim powodzeniem. Odwiedziło go wielu przedstawicieli polskich organizacji, dawnych harcerki i harcerzy, członków kręgów St-h i K.P.H. — nie mówiąc już o masowym udziale młodzieży i jej rodziców.

Bogaty program artystyczny cieszył się na ogół dużym powodzeniem. Wzięły w nim udział zespoły polskich sobotnich szkół: szkoły im. T. Kościuszki, której zespół taneczny — bardzo liczny — dał szereg tańców ludowych, występując w barwnych strojach, wykonując tańce ludowe w zespołach podzielonych wg wieku. Kierownikiem — dz.h. K. Siemaszko. Występ zdobył duże uznanie obecnych.

Zespół szkoły im. K. Pułaskiego dał śpiew kilku piosenek i piosły wprowadzając dużo życia i ta część szczególnie przypadła do gustu oglądających. Natomiast zastrzeżenia wzbudził występ końcowy trójki z "ultra nowoczesnym pokazem". Grupa ta była pod kierownictwem p. K. Sucheckiej.

Obu zespołom podziękował serdecznie prezes K.P.H.

Natomiast największy entuzjazm — w pełni zasłużony wywołał zespół "Lechitów" swą suitą kujawką i tańcami kaszubskimi. Począwszy od wiernych, czarujących różnorodnością barw wzorowo utrzymanych strojów — wypracowanych przebieg i bogactwem złożonych figur, tworzących piękną całość. Długie niemilkne oklaski były nagrodą i uznaniem — na pewno mile przyjęte przez b. zmęczonych tancerzy. Dziś to napewno jeden z najlepszych zespołów w Chicago.

Szczególne uznanie należy się małym grupom pań zajmujących się kioskami K.P.H. oraz liczniejszej grupie zajmującej się polską kuchnią. Wszystkie pobiły rekordy finansowe. Specjalne uznanie należy się pani Malek, która nie tylko pełniła dyżur w oba dni, ale również dostarczyła 35 nowych fantów.

Młodzież prowadziła swoje własne stoiska.

Prezes K.P.H. dwioli i troili, prowadził w trudnych warunkach i w wielkim hałasie — kiermasz. Mankamentem był dym papierosowy, którego wiatraki nie były w stanie usunąć z sali.

Dziękujemy

Do listy dawnych harcerzy — dziś mało udzielających się w bieżącej pracy młodzieżowej — ale stale pamiętających o swej przynależności do harcerstwa dołączył się dawny phm. Marek Gordon, uczestnik Powstania Warszawskiego, składający \$40 — na cele harcerskie. Składamy serdeczne harcerskie podziękowanie.

Również \$20 — wygranych na kiermaszu harcerskim — przeznaczyła na pracę harcerską Janina Kacprzyk — dawna harcerka z Coburga, Niemcy. Bóg zapłać.

MOWIMY PO POLSKU

Adwokat

JOEL GOULD

Porady Prawne
Po Konkurencyjnych Cenach

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże i Bójki
- Wypadki Samochoodowe i Przy Pracy (Wysokie Odszkodowania)

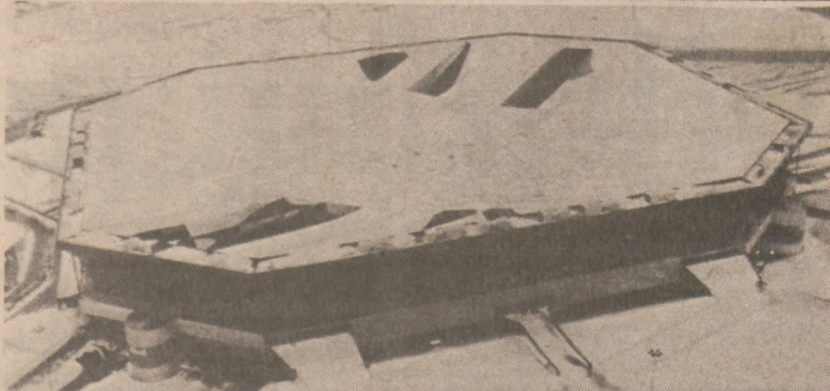
Zadzwoń i Przyjdź
Konsultacje Bezpłatne

281-8744

24 Godziny/7 Dni w Tygodniu

77 W. Washington Pokój 1412
922 N. Wood St. (Milwaukee-Chicago)

Pomóżcie tym, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".



PONTIAC, MICHIGAN. — Dach na stadionie sportowym, runął wskutek ciężaru śniegu. Jest to dach-plandeka, podtrzymywany powietrzem. (UPI)

Ogłoszenia o Wolnych Etatach w Wydziałach Miejskich

Wydział personalny Miasta Chicago poszukuje specjalistów w następujących dziedzinach:

— Urzędnik przyjmujący skargi i zażalenia (Complaint and Violation Hearing Officer, Grade 13)

Od kandydata na to stanowisko wymaga się trzech lat doświadczenia w dziedzinie ochrony praw konsumenta albo odbytej praktyki — w tej dziedzinie — w połączeniu z krótszym okresem pracy.

Miesięczne początkowe wynagrodzenie wynosi \$1,682.

— Pomocnik woźnego (Maintenance Aide III, Grade 10)

Od kandydata na to stanowisko wymaga się dwóch lat doświadczenia w sprzątaniu i reperacjach albo odbytej praktyki — w tej dziedzinie — w połączeniu z krótszym okresem pracy.

Miesięczne, początkowe wynagrodzenie wynosi \$1,256.

— Programista komputerowy (Programmer/Data Center, Grade G6)

Od kandydata na to stanowisko wymaga się ukończenia akredytowanego kolegium lub uniwersytetu ze stopniem bakałarza, w dziedzinie nauk komputerowych lub rachunkowości i księgowości (Computer Science, Business Administration) albo w naukach pokrewnych oraz jednego roku doświadczenia w pracy, polegającej na przetwarzaniu danych porównawczych.

Miesięczne, początkowe wynagrodzenie: \$1,765.

— Starszy programista komputerowy (Senior Programmer/Data Center, Grade G8).

Od kandydata na to stanowisko wymaga się ukończenia akredytowanego kolegium lub uniwersytetu, ze stopniem bakałarza, w dziedzinie nauk komputerowych lub rachunkowości i księgowości (Computer Science, Business Administration) albo w naukach pokrewnych oraz dwóch lat doświadczenia w pracy, polegającej na przetwarzaniu danych porównawczych.

Miesięczne, początkowe wynagrodzenie wynosi \$2,148.

— Inżynier systemowy (Systems Engineer/Data Center, Grade G6)

Od kandydata na to stanowisko

wymaga się ukończenia akredytowanego kolegium lub uniwersytetu, ze stopniem bakałarza, w dziedzinie nauk komputerowych lub rachunkowości i księgowości (Computer Science, Business Administration) albo w naukach pokrewnych oraz dwóch lat doświadczenia w pracy, polegającej na przetwarzaniu danych.

Miesięczne, początkowe wynagrodzenie wynosi \$1,949.

— Starszy inżynier systemowy (Senior Systems Engineer/Data Center, Grade G6)

Od kandydata na to stanowisko wymaga się ukończenia akredytowanego kolegium lub uniwersytetu, ze stopniem bakałarza, w dziedzinie nauk komputerowych lub rachunkowości i księgowości (Computer Science, Business Administration) albo w naukach pokrewnych oraz dwóch lat doświadczenia w pracy, polegającej na przetwarzaniu danych.

Wydział Personalny Miasta Chicago informuje również, iż kandydaci od których wymaga się odbycia bądź ukończenia określonych specjalizacji, w kolegium lub na uniwersytecie, powinni podczas składania podania o pracę posiadać dyplom oraz index (w jęz. ang. transcripts), a także życiorys (w jęz. ang. resume).

Natomiast kandydaci od których oczekuje się określonego stażu pracy, powinni w chwili składania podania o pracę posiadać swój życiorys (w jęz. ang. resume).

Władze miejskie wymagają także, od kandydata na dane stanowisko, aby był on mieszkańcem Chicago. Podczas składania aplikacji wymagać się będzie dowodów, potwierdzających, iż dany kandydat jest mieszkańcem Chicago.

Po podaniu o pracę można zgłaszać się do Department of Personnel Offices, City Hall, pokój nr. 1100.

Dodatkowe informacje można otrzymać pisząc na adres: Recruitment Division, Department of Personnel, 121 N. LaSalle Street, Chicago, IL 60602 lub telefonując na numer: 372-9244.

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom III

MIŁOŚĆ Część pierwsza

22

Przy podwieczorku czuła, że na coś czeka, i to niecierpliwie. Spoglądała ukradkiem ku pannie Alicji, która zachowywała się jak zawsze powściągliwie i nieco sztywno. Raz jednak spojrzała i ona w stronę Agnisi i roześmiała się, co było u niej rzadkością.

Nad wieczorem pensjonarki zbierały się zawsze w największej ze wszystkich, wstępnej klasie i pod okiem nauczycielek przygotowywały lekcje. Teraz Agnisia wiedziała już, na co czeka. Dziś dyżur ma panna Alicja. Wkrótce nadeszła i zasiadła przy swym stoliku. Pochyliwszy się zaczęła niezwłocznie coś pisać. Miała ona inne zwyczaje niż panna Berta. Nie opowiadała nigdy o swej pięknej, górzystej ojczyźnie.

Mimo to utrzymywała z krajem bardzo ścisłą łączność. Co dzień zapisywała szczerze kilkanaście kartek ciekawego listowego papieru, co dzień też otrzymywała dużą pocztę, książki, pisma i listy. Miała w Genewie narzeczonego.

Pisząc do niego nie bardzo zwracała uwagę na to, co się dookoła dzieje. Gdy dziewczęta zaczynały nieco głośniejsze śmiać się i hałasować, podnosiła głowę i mówiła:

— Un peu de silence, mesdemoiselles, s'il vous plaît.

Agnisia odrabiała lekcje z Niną Wrońską i Kłarą Hilchen. Siedziała bokiem na ławce i miała wrażenie, że każdy jej gest, każde słowo, każdy wyraz twarzy jest obserwowany przez pannę Alicję. W gruncie rzeczy było całkiem na odwrót — ona to wciąż kątem oka przyglądała się pannie Alicji.

Nauczycielka francuskiego była niską, ciemną blondynką o puszystych włosach. Miała chłodne, jasne oczy, zręczną, ale niepokaźną postać, skromny, w najlepszym guście ubiór.

I przyjaźniła się z panną Bertą. Jeżeli pojawiła się kiedyś, poza dyżurami, po tej stronie, gdzie sypiała Agnisia, to przychodziła tylko na rozmowę do Berty. O ile przyjaźniłki zeszły się za zielonym parawanem, zanim ruch w sypialniach się uspokoił, to czasem sobie śpiewały. Właściwie śpiewała panna Berta, panna Alicja nuciła tylko, miała głos bardzo słaby i zaraz wpadała w chrypkę. Była jedna piosenka, którą panna Berta wyjątkowo często powtarzała. Brzmiało to mniej więcej tak:

Ich hatte einst ein schönes Vaterland,
der Tannenbaum wuchs dort so hoch,
die Veilchen nickten sanft —
es war ein Traum.

Słowa: „es war ein Traum“ były w innym tonie niż cała pieśń, w minorowym i niskim. Zdawały się zamazywać i przekreślać pośpiech to, co rzewna i wdzięczna zwrotka wyśpiewała. I dziwna rzecz. Widać — fakty, zdarzenia, pieśni rozrzucone są po świecie bez porządku i nie zawsze przynależą temu, z czym są na pozór związane. Bo choć tę piosenkę śpiewała na pewno panna Berta, Agnisi zdawała się ona być nie jej pieśnią, lecz raczej pieśnią Alicji, do niej dobraną, o niej coś czarownie mówiącą.

O ile przyjaźniłki zeszły się później, to szeptały tylko, żeby nie zbudzić pensjonarek. Czasem szeptały obydwie jednocześnie, jakby się przełzykując po cichu, a potem nagle milkły, następowała chwila zamyślenia czyś wnet znów któraś zaczynała. Czasem przerywały sobie wzajemnie. Agnisia rozróżniała dobrze ich głosy — w szepcie Alicji słychać było jej zły akcent niemiecki. Niekiedy szeptały bardzo cicho, tak że za parawanem rozlegał się ledwo uchwytyn szelstew warg. To znów rozmowa z trudem utrzymywała się na granicy szepcienia, brzmiała niemal półgłosem, a niektóre słowa wyrwały się nawet pomiędzy innych całkiem głośno i twardo. Czasem przedmiot rozmowy był widać bardzo wesoły, przyjaciółki usiłowały spazmatycznie tłumaczyć śmiech, słowa dźwięczały wtedy niesforne, pośpiesznie i świszcząco. Inne rzeczy omawiane były powolnymi, niskimi, prawie basowymi szepciami, z częstym odchrząkiwaniem.

Ile razy panna Alicja znajdowała się u Berty, Agnisia nigdy ani na chwilę nie mogła się uwolnić od błędnego i męczącego poczucia jej obecności. Chodziła, śmiała się, rozbierała i gawędziła z Niną, ale poprzez to wszystko najlżejsze poruszenie Szwajcarki, każde jej niemal oddechnięcie rozlegało się jakby tuż przy jej uchu.

Zdarzyło się raz czy dwa, że panna Alicja mijając łóżko Agnisi zatrzymała się na мгновение, by zapytać o jakiś drobiazg dotyczący jutrzejszej lekcji. Agnisia odpowiadała wtedy prawie niechętnie, gdyż bała się takiej blajej, omylnej zażyłości. Bała się, że panna Alicja będzie uważała te parę minut rozmowy za wystarczający dowód sympatii, a później z tym większą żarliwością wróci do Berty, będzie musiała zaczynać z nią wszystko na nowo od początku i nigdy już końca tej przyjaźni nie będzie. Niechby się ze sobą nagadały, naprzyjaźniły do syta, bez przeszkody, Agnisia nie miała nic, nic przeciwko temu.

Raczej chciała, żeby to, co ją z panną Alicją dzieli, wzmagalo się, rosło, bo tylko wtedy mógł nadejść czas, że wszystko to dojdzie do jakichś swoich granic, przesiłi się i wyczerpie, a wtedy... nie wiadomo, co wtedy. Ta wymarzona przyszłość nie miała żadnej postaci. W każdym razie tymczasem Agnisia tak dalece wołała się niczego nie spodziewać, nie oczekiwać, że często w czasie szepcanych pogawędek za parawanem zasypiała. Lecz gdy szepty ucichły, budziła się i zmęczonymi oczyma widziała niewyrażnie, jak panna Alicja odchodzi swoim lekkim, niepewnym, jakby nie dość mocno stąpającym po ziemi krokiem. Wtedy raptem trzeźwiała i zdejmował ją beznadziejny smutek. Po tym znikaniu poznawała, jak — niczego nie oczekując — jednak zawsze czegoś czekała. Było to cierpienie tak przejmujące, że choć nie miała zamiaru płakać, oczy napelniały się łzami. Ale sen powracał, dzień nadchodził i żalność mijała. I znów samo zobaczenie panny Alicji, jej przełotny, z daleka posłany uśmiech darzyły szczęśliwością na cały długi tydzień. Szczęśliwością i jakby pomocą. Gdyż teraz na dobre poznała, że można się żyć ze szkołą na inny sposób niż tylko budząc podziw i pochwały. Wystarczy samej kogoś lub coś podziwiać, kogoś od rana do nocy myśleć i sercem chwalić. Nic jej teraz nie było tutaj obce, bo wszędzie była godna wiecznego zachwytu panna Alicja.

Pod wpływem tego zachwytu również i życie z koleżankami stało się o wiele łatwiejsze. Z Niną, od czasu kiedy Agnisia nie czuła się już zobowiązana do podtrzymywania z nią oficjalnej przyjaźni, stosunki ułożyły się nie najgorzej. Siedziały dalej razem, spały koło siebie i razem uczyły się lekcji. Jednak więcej różnego rodzaju rzeczy przeżywały się z innymi. Może najlepiej Agnisia czuła się z Heleną Filińską. Z nią przyjemnie było mówić o czymkolwiek, o lekcjach czy też koleżankach albo nawet o sobie samych, jakie w sobie widzą skłonności, wady czy też zalety, zarówno duchowe, jak cielesne. Helena mówiła o Agnisi zazwyczaj bardzo pochlebnie.

— Podług mnie, to ty jesteś ładna i taka rozmaita. I jesteś inna niż wszystkie — twierdziła. — Pod każdym względem. Ja ci tego nawet zazdroszczę. Bo się o to nie starasz, a jesteś inna.

ADWOKAT
D. GILNA

- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

825-3184
5642 W. DIVERSEY AVE.
MOWIMY PO POLSKU

BIURA PRAWNE
JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwon 7 dni w tygodniu.
24-godzinny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A. JASZCZUK

- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

IN STYLE

4933 SIZES 8-20
Fashion's newest cape suit has an attached scarf for extra dash and drama. It's easy to sew in flannel, gabardine, linen, knit. Printed Pattern 4933: Misses Sizes 8 to 20. \$3.00 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams Patterns, Reader Mail

Polish Daily Zgoda
82-08 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Size, Pattern Number.

NEW Spring-Summer Pattern Catalog. Fast fashions for busy women. Free pattern coupon. Send \$2.00 plus 50¢ postage. Books \$2.50 + 50¢ ea. p&h. 135-Dolls & Clothes On Parade 133-Fashion Home Quilting

ANNE ADAMS
P A T T E R N S

Wieczór Specjalny w Klubie Przyjaciół Warszawy

W sobotę 30 marca w John Beyzym Memorial przy 6965 W. Belmont Ave. Klub Przyjaciół Warszawy urządza dla członków klubu i ich gości specjalny wieczór towarzyski. Początek o godz. 7 wieczorem.

Specjalność tego wieczoru polega na jego dacie — 30 marca, bo wieczór ten będzie urządzony zamiast wieczoru w kwietniu, w którym pierwsza sobota pokrywa się w tym roku z datą "Wielkiej Soboty". Poza tym wieczór ten będzie miał specjalny program poetycko-muzyczny. Wystąpią w nim: Joanna Turska, Roman Marzec i Henryk Wawrzyszczak.

Zarząd Klubu zawsze dba o poziom programów artystycznych, a za poziom tego programu gwarantują wymienione nazwiska jego wykonawców. Joanna Turska — poza ujmującą aparacją, jest wybitną artystką w grze na flecie. Absolwentka Akademii Muzycznej w Warszawie, w roku 1982 otrzymała stypendium Rządu Francuskiego na dalsze studia muzyczne, które kontynuuje. Henryka Wawrzyszczka przedstawiać nie potrzeba, bo bez jego udziału, jeśli idzie o imprezy polskie, nie się w Chicago muzycznie nie dzieje. Przedstawienia wymaga występujących w Klubie po raz pierwszy — aktor Roman Marzec. Artysta jest absolwentem Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie (1970). Zaangażowa-

ny po ukończeniu studiów do Teatru im. Słowackiego w Krakowie, występował także w Teatrze Polskiego Radia i w telewizyjnych "Spotkaniach z Balladą".

Po przyjeździe do Stanów Zjednoczonych brał udział w wielu sztukach teatralnych, jak "Zmiana Warty", w imprezach poetycko-muzycznych jak "Zielony Konstanty" czy "Do Kraju Tego, Gdzie...", a także w występach kabaretowych. Można więc śmiało powiedzieć, iż program nasz w dniu 30 marca, będzie wydarzeniem kulturalnym, mającym najlepszą osiągalną w Chicago obsadę młodszego pokolenia artystów. Układ programu spoczywa w młodych, ale doświadczonych w "Spotkaniach z Muzyką" rękach Henryka Wawrzyszczaka.

Poza datą i programem wszystko, jak i na innych wieczorach klubowych. A więc w ramach dotacji wejściowych kawa, herbata, kanapki i ciasto. Dla amatorów bar i towarzyski bridge, a dla wszystkich dyskretna muzyka z taśmami z nowymi nagraniami oraz przyjemna atmosfera Klubu Przyjaciół Warszawy, miejsca spotkań dobrego towarzystwa.

A więc zapraszamy i oczekujemy miłośników godziwej rozrywki.

Miejsce: Klub Przyjaciół Warszawy, data: 30 marzec, czas: godz. 7 wiecz. Zarząd Klubu

Teleton Solidarności

Fundacja Kopernikowska organizuje w dniu 23 marca br. siedmiodzinny teleton, połączony ze zbiórką funduszy na dokończenie budowy Wieży Solidarności.

Wzniesliśmy Wieżę, taka idea zrodziła się w Chicago. Symbolizować ona będzie i przypominać "Solidarność". Będzie wyrazem uznania dla milionów Polaków, którzy podjęli trud pokojowej walki o prawa należne nie tylko im, ale wszystkim ludziom pracy i trudu. Wielu członków "Solidarności" los rzucił w ostatnich latach właśnie do Ameryki, właśnie do Chicago. Budowa Wieży Solidarności ma być dla nas, Polaków, wyrazem dumy. Wielu z nas nakleja na szybach i zde-rzakach samochodów naklejki z

emblemem "Solidarności". Czynimy to by przypominać bodaj w ten sposób o istnieniu i aktualności tej idei.

Właśnie Wieża Solidarności przypominać będzie naszą wolę przywrócenia związku.

Fundacja Kopernikowska gromadząca Polonię chicagowską podjęła akcję zbiórki funduszy na budowę Wieży. Wieża zostanie wzniesiona w historycznym kształcie wieży wieńczącej Zamek Królewski w Warszawie. 14 piętrowa struktura widoczna będzie nawet z odległych okolic. Podstawa Wieży została już wzniesiona w trakcie przebudowy budynku. Nadal jednak potrzebne są fundusze na skompletowanie projektu, zwłaszcza na kopułę.

23 marca, w sobotę, w godz. od 7:30 wieczorem do godz. 2:30 w nocy Fundacja Kopernikowska organizuje wielki teleton na rzecz Wieży Solidarności. Impreza transmitowana będzie "na żywo" z siedziby Fundacji, 5216 West Lawrence. Teleton oglądać b

ędzie można na kanale 26, który odbierany jest także w sąsiednich stacjach. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy do udziału w Teletonie i obejrzenia występów artystycznych.

Apelujemy również do wszystkich życzliwych osób o donacje, tak bardzo potrzebne do realizacji naszego wspólnego zamierzenia. Lista ofiarodawców ukazywać się będzie non-stop na ekranie telewizyjnym. Każdy ofiarodawca otrzyma pokwitowanie wpłaty, która jest wolna od podatku (tax deductible). Liczy się każdy, dosłownie dolar. Gdyby każdy z nas dał po jednym dolarze... pomyślimy... Donacje powyżej 100 dolarów honorowane będą prawem do umieszczenia nazwiska ofiarodawcy, lub osoby przez niego wskazanej na tablicy, która wmurowana będzie w ścianę wieży. Wiele osób skorzystało już z tego przywileju, upamiętniając nazwiska bliskich.

A więc spotkajmy się wszyscy 23 marca przed ekranami telewizorów, obejrzymy m.in. wiele materiałów dokumentalnych nakręconych w Polsce przez dziennikarzy sieci ABC z Chicago, Jay Levine, a także występy artystyczne wielu zespołów polonijnych, i nie tylko polonijnych...

NIECH NIKOGO Z NAS NIE ZABRAKNIE!
Telefon Teletonu: 282-2444

Zebranie Stow. Matek Pol.-Amer. Weteranów

Stowarzyszenie Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów zaprasza na zebranie, które odbędzie się w poniedziałek, o godz. 11-ej rano, w Parku Kościusko, przy 2732 N. Avers, blisko Diversey Avenue. Mamy dużo ważnych spraw do załatwienia.

Nasza prezeska Matka Maria L. Szeląg zda sprawozdanie z czynności w okresie wakacyjnym i poda nam kalendarzyk imprez na rok 1985.

Będziemy również omawiać nasze wycieczki w okresie letnim.

Zachęcamy nasze członkinie do odwiedzenia naszych chorych.

M. L. Szeląg, prezeska;
H. M. Sterminska, koresp.



PALM BEACH, FLA. — "Mercedes 1" znów na morzu, po 103-dniowej "niewoli", kiedy sztorm wyrzucił go na plażę. (UPI)

Zebranie Klubu Ziemi Łomżyńskiej

Odwołujemy zebranie marcowe, które miało odbyć się 22 marca, kwietniowe zebranie połączone ze "Święconym" odbędzie się w piątek, 26 kwietnia, o godz. 7 wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń PLAV Hall, 3024 N. Laramie Ave.

Prosimy członków o przybycie i zapraszamy nowych do zapisania się do naszego Klubu.

Ted Niklinski — prezes

"Social Party"

Klubu Par. Luszowian

Klub Parafii Luszowian zaprasza na "Social Party", w niedzielę, 24 marca, o godz. 1:30 po poł., w siedzibie Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey.

Zapraszamy serdecznie wszystkich członków z rodzinami i sympatyków. Będzie podana kawa i ciasto.

W. Puła — prezes
S. Slabiak — sekretarz

Zebranie Klubu Jadowniki Mokre

Klub Jadowniki Mokre zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się 17 marca, o godz. 2:30 po poł., w sali ZKP, przy 5835 W. Diversey. Prosimy wszystkich o przybycie.

E. Kozioł — prezes
A. Dec — sekretarka

Wieczór Artystyczny Przy Mikrofonie

Wydział Stanowy K.P.A. oraz Stowarzyszenie Samopomocy Nowej Emigracji zapraszają serdecznie na marcowy wieczór artystyczny przy mikrofonie, który odbędzie się w sobotę, 23 marca, o godz. 7 wiecz., w sali Kongresu, przy 5844 N. Milwaukee Ave.

W bogatym, urozmaiconym programie wystąpią znani i lubiani artyści: Julita Mroczkowska, Barbara Kożuchowska, Ref-Ren, Stefan Wikł oraz przy fortepianie — Henryk Wawrzyszczak.

Na program złożą się: poezja, pieśni, arie operowe, skecze, piosenki, humor i aktualna satyra.

Po programie, w części towarzyskiej, podana będzie kawa i ciasto. Smakoszys mocniejszych napojów czeka obficie zaopatrzone bar. Donacja 7 dol. od osoby.

Po rezerwacji stolików proszę dzwonić: 631-3300 od 10 do 5 po poł. Parking zapewniony.

Zapraszamy, do zobaczenia.

Zebranie Oddz. Gdańsk Ligi Morskiej

Zebranie Oddz. Gdańsk Nr 50 L.M. odbędzie się w środę, 20 marca, o godz. 7 wiecz., w sali Dor Podys Post, 1818 W. 50th St. Wszyscy członkowie są proszeni na dzień Józefa i Józefinki, będzie podany gorący poczęstunek. Prosimy wszystkich o przybycie.

H. Pukala, prezes;
S. Wierkus, sekr.

Jak Malować Pisanki?

Dwie dzielnicowe biblioteki publiczne, Jefferson Park i Portage Cragin, rozpoczynają serię programów poświęconych kulturze polskiej praktycznymi pokazami malowania polskich pisane-k.

Pokaz w Jefferson Park, 5363 W. Lawrence Ave., odbędzie się w czwartek, 21 marca, o godz. 1 po poł.; w Portage-Craagin, 5110 W. Belmont Ave., w sobotę, 23 marca, o godz. 2 po południu. Obydwa pokazy poprowadzi oraz udzieli dokładnych instrukcji w języku polskim i angielskim, znana instruktorka p. Frances Drwal. Każdy uczestnik powinien przynieść 2-3 wydmuchane jajka i grubą, białą woskową świecę. Inne materiały będą na miejscu.

Ze względu na indywidualny charakter instrukcji ilość uczestników ograniczona do 30 osób. W pokazach mogą brać udział dorośli, młodzież i dzieci. Proszę się zgłaszać jak najwcześniej i zapisywać osobiście w obydwu bibliotekach. Serdecznie zapraszamy.

Helena Ziółkowska

Odczyt

Red. Jana Krawca

Studium Spraw Polskich zaprasza Polonię, a szczególnie nowo przybyłych, na odczyt redaktora Jana Krawca pt. "Co powinniśmy wiedzieć o polityce Ameryki," który odbędzie się w sobotę, 30 marca, o 7 wiecz., w dolnej sali Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave. Tel. 631-3300.

Prelegent jest znawcą organizacji państwowo-społecznej w Stanach Zjednoczonych i stosunków polsko-amerykańskich. Oprze swą prelekcję na studiach politycznych na uniwersytecie amerykańskim i długoletnim doświadczeniu, wyniesionym z kierowania redakcją "Dziennika Związkowego."

Po prelekcji, dyskusja i spotkanie towarzyskie przy kawie.

Komitet Odczytowy Studium

Polish Club Of Denver, Colorado

W dniu 10 marca b.r. odbyło się regularne miesięczne zebranie członków klubu, pod przewodnictwem nowo wybranej prezeski Leokadii Rogowskiej, oraz wiceprezeski Estelli Laskowskiej. Po załatwieniu spraw bieżących, na wniosek Franciszka Procha uchwalono prześłać sumę 100.00 dol. na Teleton, zorganizowany 3-go marca przez Kongres Polonii Am. Wydział na Stan III., w Chicago, na pomoc potrzebującej ludności w Polsce.

K. Jodkowski

"Zabawa Stoliczkowa" Tow. Ratunk. Szczurowa

Towarzystwo Ratunkowe Szczurowa zaprasza na "zabawę stoliczkową," która odbędzie się 24 marca, w niedzielę, w sali przy 6005 W. Irving Park Rd., o godz. 1:30 po poł.

Wiele niespodzianek, piękne fanty i miła atmosfera. Po zabawie kawa i kolacz.

Dochód przeznaczony na pomoc rodakom w rodzinnej wiosce. Zapraszamy wszystkich Szczurowian, sąsiednie kluby i całą Polonię.

J. Małek — prezes
J. Fudala — przewodnicząca

"Zabawa Stoliczkowa" Tow. Ratunk. Górka

Towarzystwo Ratunkowe Górka zaprasza na zabawę stoliczkową, która odbędzie się w niedzielę, 24 marca, o godz. 2 po poł., w sali "My Fair Lady," przy 5824 W. Diversey Ave. Przygotowaliśmy ładne prezenty.

Kawa i ciasto domowego wypieku dla wszystkich uczestników. Dochód przeznaczamy na wykończenie kościoła w Polsce. Zapraszamy serdecznie wszystkich członków i sympatyków.

R. Lewandowski — prezes
St. Lech — przewodniczący

Zebranie Polskiej Opieki Społ. Oddz. I

Zawiadamiamy o zebraniu, które odbędzie się 20 marca, w sali parafii św. Pankracego, przy 2940 W. 40 Pl., przy Richmond. Będziemy omawiać majowy obiad "Luncheon is served." Prosimy o przyniesienie fantów.

Polska Opieka Społeczna potrzebuje naszej pomocy.

M. Kwiat — prezeska
E. Sprengel — sekretarka

Sukces Dr. Szalka

Dr Benon Szalek po 17 latach pracy odczytał pismo starożytnie cywilizacji protoindyjskiej, która rozwijała się w II wieku przed naszą erą w dolinie rzeki Indus.

Przez ponad 100 lat uczeni z całego świata bezskutecznie starali się rozwiązać tę zagadkę. Dr Szalek ustalił, że tajemnicze pismo jest pismem sylabistycznym, a nie — jak dotychczas sądzono — hieroglificznym oraz że każdy znak oznacza sylabę. Dzięki temu udało mu się odczytać całe zdania.

Warto dodać, że dr Szalek jest specjalistą od transportu i pracuje w Politechnice Szczecińskiej, a badania nad tym starożytnym językiem traktuje jako hobby.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Towarzystwo Strzelców Obrony Białego Orła i Legion Pułaskiego Oddział 101, Grupa 2185 ZNP, zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się we wtorek, 19 marca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave. Sekr. fin. będzie wcześniej zbierać opłaty członkowskie.

Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie.
M. Klinger, prezeska;
J. Przywara, sekr. prot.

"Zabawa Stoliczkowa" Gminy 177 ZNP

Gmina 177 ZNP urządza w niedzielę, 24 marca, "zabawę stoliczkową," w sali Kościusko Park, przy 2732 N. Avers, róg Diversey. Początek o godz. 1 po poł. Zapraszamy serdecznie wszystkich członków i sympatyków. Odbędzie się loteria, w związku z czym prosimy o przyniesienie fantów. Podana będzie kawa i ciastka. Dochód przeznaczamy na cele charytatywne.

A. Pilarczyk — przewodnicząca
A. Nikiel — sekr. prot.

Zebranie Gminy 177 ZNP

Gmina 177 ZNP zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się w piątek, 22 marca, o godz. 7:30 wiecz., w domu K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave. Ze względu na ważność spraw, jakie mamy do omówienia prosimy wszystkich o obecność.

Fr. Dmuchowski — prezes
A. Nikiel — sekretarka

Pragnie Korespondować

19-letnia Ewa Lisek, zamieszkała, 43-170 Łódzka Górna, ul. Kwiatowa 45 uczennica Liceum Ekonomicznego pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą w języku polskim.

Apel Wydziału K.P.A. Na Stan Ohio

Komitet Obchodu Rocznicy 3 Maja w 1985 r.

Zwracamy się z serdeczną prośbą o wzięcie udziału w Obchodzie Rocznicy 3 Maja, która będzie obchodzona w dniu 5 maja. Nasz udział w czasie tej uroczystości powinien być liczny i spontaniczny.

W ten sposób chcemy udowodnić, że to wielkie Święto Polonii jest bardzo bliskie sercom naszym i dlatego święcimy je z wielką czcią i powagą.

Chcemy ponadto podkreślić to, że wciąż pamiętamy o naszej wspaniałej historii i tradycjach i wciąż pamiętamy o naszych krewnych i znajomych w kraju, którzy nie mogą czuć tej wielkiej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Nasz liczny udział okaże Amerykanom i innym grupom etnicznym naszą jedność, zgodę i siłę.

Przy tej okazji prosimy bardzo o nadsyłanie ofiar pieniężnych, które będą wykorzystane na cele charytatywne, społeczne i oświatowe Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Ohio.

Ośmielamy się wyrazić tą prośbą

Wzrost Powołań Kapłańskich w Polsce!

W tym samym czasie, gdy Kościół katolicki przeżywa poważny kryzys w St. Zjednoczonych, Ameryce Południowej i w krajach zachodniej Europy na tle spadku ilości księży — w Polsce występuje od czasów wojny stały trend zwykły świadczący o sile i — żywotności Kościoła w Polsce.

Wzrost liczby powołań zaznacza się szczególnie silnie od chwili podróży Jana Pawła II do Polski w r. 1979. W r. 1979 było w Polsce 20,198 księży w tym 15,305 diecezjalnych i 4,893 zakonnych. W r. 1984 liczba kapłanów wynosiła 21,925 z czego 16,463 diecezjalnych i 5,462 zakonnych. W ciągu tego okresu liczba seminarzystów wzrosła z 5,845 do 8,130. Wyświęcono łącznie 4,237 młodych księży. W tym samym czasie zmarło 1,641 księży.

Obserwatorzy kościelni tłumaczą ten przyrost przykładem, jaki daje starsze duchowieństwo a zwłaszcza przykładem Papieża i Prymasa Tyściałca kard. Wyszyńskiego oraz wpływem domu rodzinnego.

Rozkwit ten stanowi także wymowną odpowiedź reformatorom katolickim na zachodzie, którzy zarzucają Kościołowi w Polsce konserwatyzm a nawet zacofanie.

(J.N.)

Zebranie Grupy 119 ZNP, Tow. Serc Polskich

Zarząd Grupy 119 zawiadamia wszystkich członków, że w dniu 22-go marca br. (piątek), o godz. 7:30 wieczorem, w sali S.P.K. Koło nr 31, przy 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się roczne (sprawozdawczo-wyborcze) zebranie Grupy.

Ponieważ będzie to najważniejsze nasze spotkanie w roku, prosimy naszych wszystkich członków o liczne przybycie.

P. Dyrdy, prezes;
I. Stypik, sekr. prot.

Instalacja Tow. Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP, odbędzie się w czwartek, 21 marca, w sali SPK, przy 3242 N. Pulaski Rd., o godzinie 7:30 wieczorem. Wiceprezes ZC Antoni Piwowarczyk odbierze przyśięgę od urzędników. Odbędzie się również doroczna loteria "Grand Rafle".

Sekr. finansowy będzie urzędował na sali od godziny 7-mej.

Uprasza się o liczny udział naszych członków oraz zaproszonych gości.

M. Filar, prezeska;
M. Ogórek, sekr. prot.

Zebranie Gr. 2927 ZNP Tow. Wierność

Grupa 2927 ZNP Towarzystwo Wierność zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się w środę, 20 marca, o godz. 7 wiecz., w Cornell Park, przy 51 Ulicy i Wood St.

Będziemy również obchodzić dzień św. Józefa. Podana będzie kolacja. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

M. Winiecka — prezes
M. Pawlikowska — sekr. prot.

Żółw Żyje Najdłużej

O długowieczności różnych zwierząt krąży mity, a tymczasem tylko żółw żyje dłużej od nas — niekiedy nawet 200 lat. Wśród ryb rekord długowieczności osiąga karp — do 50 lat, węgorz żyje ok. 40 lat, pstrąg, rekiny, płaszczyki — najwyżej 20, szczupak i łosoś — 15.

Z gadów i płazów — ropucha może dożyć 40, krokodyl bardzo rzadko przekracza 50, raz tylko zaobserwowano, że salamandra obchodziła 55 urodziny.

Ze ssaków — psy i koty żyją średnio 15 lat, w pojedynczych przypadkach 20 i 30 lat. Byki z reguły padają przed 20.

Żyrafy, wielbłądy, lamparty, tygrysy rzadko przekraczają 20 rok życia. Lew, niedźwiedź, nosorożec, hipopotam mogą przekroczyć 30. Pawian też ledwo dożywa 30 lat, goryl i orangutan, w sprzyjających okolicznościach, żyją nieco ponad 50 lat. Trochę dłużej żyją słonie azjatyckie i bizony (ok. 60 lat), wśród koni tylko jeden — angielski — dożył 62 roku życia.

Ze wszystkich ssaków tylko człowiek ma szansę na obchodzenie 100-lecia.

Popełnił Nadużycia

Jeden z kierowników związków zawodowych elektryków (Local 176 of International Brotherhood of Electrical Workers) został skazany na 18 miesięcy więzienia, ponieważ użył on w nieuczciwy sposób funduszy związkowych, dzięki czemu stał się "potentatem" — jak wyraził się sędzia federalnego sądu rejonowego Marvin Aspen.

Winnym dokonania nadużyć jest 42-letni Eugene Fritz, były kierownik związku zawodowego elektryków w Joliet.

List Do Odebrania

U telefontki w holu głównym Związku Narodowego Polskiego, pod adresem 6100 N. Cicero, jest do odebrania list do Jana Marwińskiego, który nadszedł z Polski. List można odebrać w godzinach urzędowych od 8 rano do 4 po południu, w dniach od poniedziałku do piątku.

Zebranie Wydziału K.P.A. Na Stan Ohio

Zebranie miesięczne Wydziału K.P.A. na stan Ohio odbędzie się 12 kwietnia, w domu Zjednoczenia Polaków na Lansing, a bezpośrednio po zebraniu, tradycyjne "Święcone."

Prosimy bardzo całą delegację o liczny udział w tym zebraniu, a także w czasie "Święconego."

Zarząd

Zabawa Stoliczkowa w Kościele Sw. Moniki

W kościele św. Moniki odbędzie się zabawa stoliczkowa, 22 marca, o godz. 7 wiecz., w audytorium w lower hall, przy 5115 W. Mont Clare, Chicago.

Wstęp — 3 dol. Włączona kawa i ciasto. Przewidziana atrakcyjna loteria.

Bilety można nabyć przy wejściu. Po informację proszę dzwonić do Pam Wayer 775-3186, Carole Chambers 775-8197 oraz Kris Klenske 775-1572.

Orkiestra Paryska w Chicago

W sobotę, 23 marca, o godz. 8 wiecz. wystąpi w Auditorium Theatre światowej sławy Orkiestra Paryska w programie poświęconym w całości M. Ravelowi.

Dyryguje Barenboim, jeden z najświetniejszych muzyków współczesnych, pianista i dyrygent w jednej osobie.

Bilety w cenie od 6 do 25 dol. można nabywać w kasie Auditorium przed koncertem.

Propozycja Budowy Centrum Handlowego

Chicagowska Komisja Planowania przedstawiła, w czwartek, plan pobudowania nowego ośrodka handlowego, w północno-zachodniej części miasta, na skrzyżowaniu Addison St. i Sacramento Ave. Znajduje się tam 8.8-akrowy plac należący do elektrowni Commonwealth Edison.

Fundatorami tego planu mają być Montgomery Ward & Co., oraz firma realnościowa First American Realty Co.

Koszta budowy oceniane są od \$16 mln do \$18 mln.

**Prenumerata Dziennika
najmilszym upominkiem
świętecznym!**

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZESZŁOŚCIĄ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

POLISH DAILY ZGODA

ANTONI SZPLIT, Zarządca

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Tajlandia w Walce z Najeźdźcami

Z każdym dniem nasilają się walki niedaleko pogranicza Kambodży z Tajlandią, dawniej znaną jako Syjam. Komuniści wietnamscy prowadzą ofensywę przeciw partyzantom kambodżańskim, których obozy znajdują się w pobliżu miejscowości Tatum. Ostatnie, bardzo krwawe starcia w tym rejonie zaniepokoiły sprzymierzeńców Tajlandii, szczególnie Stany Zjednoczone i Chiny. Kiedy więc Tajlandia wyraziła poważne obawy co do swego bezpieczeństwa w obliczu sił wietnamskich okupujących Kambodżę, zarówno Stany Zjednoczone jak też Chiny pospieszyły z pomocą.

Stany Zjednoczone przyspieszyły natychmiast dostawę amunicji, pojazdów pancernych oraz broni artyleryjskiej.

Rzecznik Pentagonu oświadczył, że pomoc U.S. wysłana została do Tajlandii na życzenie jej rządu, a Stany Zjednoczone zdecydowane są do podjęcia dalszych kroków w celu zapewnienia Tajlandii bezpieczeństwa, aby ochronić ten kraj przed najazdem wietnamskich komunistów.

Czerwone Chiny też nie pozostały obojętne. Państwo to pomaga kambodżańskim powstańcom w walce z zaborcą wietnamskim, zaopatrując ich w broń i pieniądze. W związku z wzmocnieniem ataków na granicy pomiędzy Kambodżą a Tajlandią, Chiny zwiększyły presję na Wietnamczyków wzdłuż granic Chin z Wietnamem, przez nasilenie ataków artyleryjskich, w pewnym sensie odwracając uwagę Wietnamczyków od walk z partyzantami sprzeciwiającymi się im.

Napięcie wzdłuż granicy Tajlandii z Kambodżą zaczęło się z początkiem stycznia tego roku, kiedy Wietnam rozpoczął szóstą już, kolejną ofensywę przeciwko partyzantom. Do walki skierowano około 40,000 żołnierzy, czyli jedną czwartą wszystkich sił zbrojnych tego kraju.

Zdeterminowani Wietnamczycy zdołali zniszczyć większość baz partyzanckich znajdujących się w tym rejonie. Partyzanci ci należą do dwóch frakcji, walczących z komunistycznymi okupantami Kambodży. Pierwsza z nich, to ugrupowanie partyzantów lojalnych Son Sanowii, nacjonalistycznemu przywódcy, natomiast druga, to zwolennicy Pol Pot, brutalnego, ro-

dzimego komunisty, którego rząd został obalony przez Wietnamczyków w 1978 r.

Ostatnie, szczególnie ostre ataki Wietnamczyków skierowane były przeciw odseparowanej bazie partyzantów, wiernych księciu Sihanoukowi, znajdującej się w okolicach Tatum, na 1,300 stopowym zboczu, już w rejonie należącym do Kambodży.

W celu pokonania tych oddziałów, 6,000 żołnierzy wietnamskich, wspomaganych artylerią, rozpoczęło frontalną atak na ich siedzibę, zdobywając w ten sposób trzy wzgórza na terenie Tajlandii. Armia tajlandzka pomogła jednak partyzantom i Wietnamczycy w starciu tym ponieśli bardzo poważne straty — 300 zabitych. Tajlandczycy stracili 10 żołnierzy a 34 zostało rannych. Było to jedno z najbardziej krwawych starć pomiędzy wojskami tajlandzkiemi a wietnamskimi.

Mimo porażki komunistów wietnamskich, spodziewane są dalsze starcia tym bardziej, że partyzanci zaczęli wracać do utraconych wcześniej baz.

Przypomnieć trzeba, że w latach 1975 i 1978 w Kambodży przynajmniej milion ludzi straciło życie, w czasie reżimu okrutnego Pol Pot. Obecnie, gdy walki nadal trwają, na terenie Tajlandii przebywa przynajmniej 160,000 kambodżańskich uchodźców, którzy schronili się tu przed wietnamskim najeźdźcą. Życie ich ostatnio znów jest poważnie zagrożone wskutek zaostrzających się walk wzdłuż pogranicza tajlandzko-kambodżańskiego.

Obserwatorzy skłonni są przypuszczać, że Tajlandia oprze się napadom zaborców, trzeba jej jednak koniecznie w tym pomóc. Ostatnio podano nawet do wiadomości, że niebawem zostanie podpisana umowa pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Tajlandią dotycząca sprzedaży temu krajowi bliżej nieokreślonej liczby samolotów bojowych F-16. Gdyby doszło (a jest to prawie pewne), Tajlandia będzie pierwszym krajem w południowo-wschodniej Azji, który będzie w posiadaniu tych samolotów.

Zdaniem Stanów Zjednoczonych, zmodernizowana broń, lepiej wyszkolone siły zbrojne Tajlandii pomogą temu krajowi oprzeć się komunistom.

Nie Ma Spokoju w Zimbabwie

W roku 1980 Rodezja, była brytyjska kolonia, a następnie rządzone przez białą mniejszość niepodległe państwo, została przemianowana na Zimbabwe. Dziesięcioletnie zmagania uwięzione zostały zwycięstwem koalicji dwóch najsilniejszych partii czarnej większości — ZAPU i ZANU. Na czele pierwszej stoi Joshua Nkomo ze szczebla Ndebele (1.5 miliona ludzi), na czele drugiej obecny premier Robert Mugabe ze szczebla Shona (7 milionów).

W zimbabwańskim parlamencie ZANU posiada 57 mandatów, ZAPU 20, partia biskupa Muzorewa UANC 3, biała mniejszość 20.

Podział polityczny nakłada się na podział terytorialny, co powoduje, że choć ZANU posiada większość w parlamencie i rządzie, ZAPU jest wciąż silniejsza w obejmującej niemal połowę kraju prowincji Matabeleland.

Problem białej mniejszości właściwie zniknął. Z 260 tysięcy zamieszkujących Rodezję, w Zimbabwe pozostało ledwie 100 tysięcy. Jedni nadal wyjeżdżają, ale są i tacy, którzy wracają przekonawszy się, że Mugabe jest bardziej pragmatykiem niżby na to wskazywały jego buńczuczne, pełne marksistowskiej retoryki, oświadczenia sprzed 5 lat.

Mugabe dąży jednak uparcie do wprowadzenia systemu jednopartyjnego, czego próbuje dokonać za pomocą "testu lakmusowego" z jednej, oraz terroru politycznego z drugiej strony.

Jego przeciwnicy również nie przebiegają w środkach, jednocząc się przeciwko lewicującemu premierowi mimo dzielących ich różnic.

W Matabelelandzie trwają zamieszki. Ubrojone bandy palą sklepy i domy, napadają na lokalnych przywódców, nauczycieli i pracowników administracji. W mieście Kweke spalono żywcem parę białych farmerów. W pobliżu północno-wschodniego ośrodka miejskiego Hwange wyciągnięto z pociągu i ostrzelano pięciu współpracowników biskupa Muzorewy, zaś w pobliskim Chinhoyi zwolennicy Mugabe i Nkomo stoczyli formalną bitwę przy pomocy palek, siekier i sprężonych rowerowych.

Argumenty strony posiadającej władzę są oczywiście skuteczniejsze. Do stolicy Matabelelandu wkroczyły oddziały policji i wojska. Blisko 4,000 funkcjonariuszy i żołnierzy z trenowanej przez północno-koreańskich instruktorów Piątej Brygady przeczesuje teren. Z ulic Bulawayo i domów wyciągnięto i aresztowano

ponad 1,300 osób podejrzanych o sianie zamętu. Nkomo zniknął. Dowiedział się wcześniej o akcji władz, więc opuścił Bulawayo udając się do odległego o 250 mil Harrare (b. Salisbury), gdzie na konferencji prasowej powiedział o "obłączeniu Bulawayo" oskarżając rząd o stosowanie metody politycznego zastraszenia. Bezpośrednia strata, jaką poniósł z pewnością, to zarekwirowany przez wojsko kuloodporny mercedes.

Mugabe oskarża zwolenników Nkomo o liczne zbrodnie. M.in. ogłosił odkrycie w rejonie Lupane (Matabeleland) sześciu nieoznaczonych grobów. W czasie ekshumacji stwierdzono podobno, że dwa z nich zawierają ciała obywateli Stanów Zjednoczonych, którzy zaginęli w tym rejonie w lipcu 1982. Wg. Mugabe istnieją poszlaki, że w zabójstwa zamieszanych jest 22 zwolenników Nkomo. Przywódca "band" z Bulawayo jest podobno odpowiedzialny za śmierć dwóch białych farmerów w Matabelelandzie.

Nkomo nie po raz pierwszy zmuszony został do ucieczki. Dwa lata temu schronił się aż w Londynie, skąd wrócił dopiero po 5 miesiącach, gdy władze zapewniły mu bezpieczeństwo.

Czy wobec tego istnieją szanse na osiągnięcie równowagi i spokoju? Czy Mugabe uda się przepchnąć państwo na drogę monopartyjnego "rozwoju"? Być może tak. Ostatnie deszcze, które przerwały dwuletni okres suszy i pozwoliły ruszyć z miejsca rolnictwo, mogą okazać się w tej mierze pomocne.

W dawnych, przedkolonialnych czasach, szczerpowi szamani często zrywali na pomoc bogów deszczu by ratować tracących zaufanie społeczności kacyków. Czyżby stare afrykańskie bóstwa słuchały również wyznawców marksizmu.

To i Owo

Światowy rekord gry w karty pod wodą ustaliły dwie pary małżeńskie w basenie jednego z hoteli na Florydzie. W stroju nurków grali przez 57 godzin na stoliku przymocowanym na dnie basenu.

W pijanym widzie, pewien Nowozelandczyk wielokrotnie zakłócał ruch na autostradzie, udając psa i obszczekując przejeżdżające samochody. Sąd orzekł, że następnym razem policjant ma wziąć "psa" na smycz.

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Przeciw Dzieciom

NA ANTENIE — W poszukiwaniu źródeł kryzysu, który zakwestionował wiarygodność i kompetencje władz i partii, odnotowano kolejny sukces. Autorem jego jest Jan Rem, który udowodnił, że ilość dzieci przychodzących co rok na świat w Polsce zdecydowanie przewyższa możliwości utrzymania ich przez socjalistyczną gospodarkę i zagraża bilansowi ekonomicznemu.

W przekonujący sposób publicysta "Tu i Teraz" uzasadnia, że jakkolwiek Polak w pracy i na ulicy znacznie poprawił swój stan świadomości ekonomicznej i politycznej, to wieczorem i w nocy, we własnym łóżku znów staje się nieświadomym wrogiem systemu, beznamiętnie płodząc kolejną głodną gębę.

W odchodzącej już w zapomnienie, ale niedalekiej przeszłości dziesięciolecia dobrobytu — partyjna propaganda, lansowała model 2+3 polskiej rodziny, abyśmy "rosli w siłę a ludziom się żyło dostatniej". Teraz już wiemy, że marzenia były na wyrost i trzeba z nich zrezygnować. Daleki byłby jednak od myśli, że to Łukasiewiczowska Polska zalewająca zwiększony przyrost naturalny lat osiemdziesiątych.

Jeżeli Rem, który jak wieść niesie nie cierpi bachorów, ma za złe Polakom, że się mnożą, niech winą za ten stan rzeczy obarczy swojego szefa w mundurze. Jest bowiem sprawą znaną nie od dzisiaj, że człowiek pozbawiony możliwości wyrażania siebie w życiu publicznym, człowiek któremu odebrano jego inicjatywę i zagrożono jego bezpieczeństwu, chroni się w życie rodzinne i w prokreacji szuka sensu dalszego istnienia.

W ustroju, w którym najważniejszy jest człowiek, pada sformułowanie, że człowiek jest zbędny, objada i okrada bowiem już w tym ustroju żyjących z tego, czego i tak jest niewiele.

W krajach Europy Zachodniej taki sposób myślenia i dowodzenia potraktowany byłby jako bredzenie raczkującego ekonomisty, który w dodatku ludzi traktuje jak zwierzęta hodowlane.

Nieludzka zasada, że u podstawy wszystkiego leży pieniądz taki ma bowiem skutek, że każde przychodzące na świat dziecko jest nowym realnym, nie potencjalnym klientem, stanowi zatem czynnik ożywiający szereg gałęzi gospodarki i oczywiście rynek, a nie destabilizujący, jak w państwie, którego apologetą jest Rem.

Dziecko ponadto jest lepszym klientem niż człowiek dorosły, ponieważ musi mieć co jeść, w co się ubrać, czym się bawić i leczyć, podczas gdy dojrzałe osobniki naszego gatunku mogą się bez wielu rzeczy obejść.

Stąd więc młoda matka wchodząca do sklepu staje wobec niekończących się wyborów pomiędzy rodzajami pieluszek, które lepiej lub gorzej wchłaniają wilgoć, mniej lub bardziej uwierają, chłodzą, czy grzeją, między rodzajami serwetek nasączonych wonnymi olejkami, pożywek dla różnie rozwijających się pociech, ubrańek zapinanych na najdziwniejsze sposoby, byleby tylko można je było zdjąć i założyć jedną ręką, no i zabawkę, rzecz nie mniej ważną, bo — jak wiadomo bawiąc dziecko się uczy, a producent zarabia.

Stąd w każdej dzielnicy każdego miasta najwięcej lekarzy dziecięcych, stąd darmowo rozsyłane do domów oferty najróżniejszych sposobów spędzania wolnego czasu, stąd coraz to nowe rodzaje sanek, rowerów, hulajnog i innych przyrządów służących dzieciom do poruszania się i gimnastyki, przyrządów, które ktoś z czegoś przecież wyprodukował zatrudniając przy tym szereg ludzi, wiedząc, że dziecko jest i zawsze będzie najlepszym klientem.

Czy ktoś się z tego powodu skarży? Czy ktoś zarzuca kobiecie w ciąży, że nie pomyślała zawczasu, że maż jest społecznie i ekonomicznie nieświadomiony?

Czeka na nią miejsce w szpitalu, opieka i pomoc socjalna. Czekają piśma, publikacje i foldery specjalistyczne, publicystyczne i reklamowe wszelkich maści, nierzadko łączące narodziny nowego człowieka z potencjalnymi poglądami politycznymi jego matki, czeka wreszcie zdjęcie noworodka w szpitalnym beciku.

Rem porównuje planowanie poczęcia dziecka z budową domu; nikt nie buduje bowiem domu nie mając

**Struktura
Organizacyjna SB**

Poniżej podajemy (za "Słowem Kongresu", Sztokholm) opis struktury służby bezpieczeństwa w PRL.

SB składa się organizacyjnie z:

- Wydziału Operacyjnego, dzielącego się na zespoły: nr I — wywiad i ochrona placówek dyplomatycznych; nr II — kontrwywiad gospodarczy i zabezpieczenie tajemnicy państwowej; nr III — nauka, oświata, kultura, prasa, radio i TV, środowiska robotnicze; nr IV — Kościół; nr V — rolnictwo indywidualne; nr V — opozycja;
- Wydziału Śledczego — prowadzącego dochodzenia, nie mającego własnej struktury wewnętrznej;
- Szłub Pomocniczych — pracujących na zlecenie wydziału operacyjnego "alfa" — środki łączności, "beta" — inwigilacja, "gamma" — technika (podśluch, fałszerstwa dokumentów, włamanie, itp.).

Zespoły IIIa i IVa, powołane po Sierpniu, zajmują się przede wszystkim związkami zawodowymi

Do tej pory największym był wydział III. Obecnie jest nim zespół V, powołany po grudniu 1981 roku. W jego skład weszli pracownicy z wszystkich pozostałych zespołów. Zajmuje się on opozycją "nową" powstałą po wprowadzeniu stanu wojennego. Opozycją "starą" (KPN, KOR, SKS) zajmował się zespół III.

W zależności od potrzeb zespół V powołuje sekcje, zajmujące się poszczególnymi ugrupowaniami i wydawnictwami podziemnymi. Do grudnia liczba etatowych SB-ków w woj. krakowskim wynosiła ok. 1,600 osób, z których 80% legitymowało się wyższym wykształceniem. Obecnie liczba ta przekroczyła 2 tysiące.

W jej skład nie wliczono zarówno płatnych konfidentów jak i najróżniejszych masel współpracowników. Na przykład zespół II zatrudnia wiele osób, które na co dzień pracują w różnych zakładach przemysłowych jako robotnicy.

Wydział Operacyjny działa wg. pewnego schematu: 1) złapanie "nitki" — uzyskanie informacji z przesłuchania, donosu lub inwigilacji; 2) "wałkowanie" — założenie podsłuchu, wzmocniona inwigilacja, albo bardzo dyskretna, jeśli chodzi o jakiś lokal, to instaluje się punkt obserwacyjny (samochód, mieszkanie, w najgorszym wypadku "stójka", czyli SB-ek stojący w bramie lub chodzący po ulicy).

W zależności od ważności sprawy obserwacja może być stała lub wyrównowa (stosuje się częścię z barku odpowiednich sił); 3) wprowadzenie "druciaka" — czyli zainstalowanie agenta w strukturze organizacyjnej, np. w kolportażu.

Agent ten nie tylko rozpracowuje organizację, ale i przekazuje fałszywe informacje oraz organizuje prowokacje.

W sprzyjających warunkach organizuje własną komórke konspiracyjną, składającą się z dalszych agentów. Nie interesuje się doświadczeniami, ale szuka rzeczy najistotniejszych — drukarnia, redakcja, kierownictwa, przerzut z granicy.

Dla uzyskania zaufania może np. dostarczyć papieru, wypożyczyć samochód, przekazywać pieniądze, lub wykonywać akcje plakatowo — napisowe;

4) "oczyszczanie" — gdy agent zostaje spalony, lub gdy organizacja jest należycie rozpracowana, dokonuje funduszy i materiałów.

Dziecko jest więc dla tego publicysty przedmiotem, nie człowiekiem i przyszłym obywatelom dla którego ponoć wyciąga się obecnie kraj z kryzysu.

Najpierw budujemy domy i fabryki, produkujemy i hodujemy, siejemy i kujemy, a potem płodzimy. Państwo ponad rodziną, plan ważniejszy niż ci, którym teoretycznie przyniesie ma owoc.

W kraju, któremu jeszcze parę lat temu daleko było od problemów Indii, czy Chin. Niewygodnie było Remowi przedstawić tę tezę pod jego własnym nazwiskiem.

Rem ma oczywiście rację. Rodzące się obecnie dzieci będą niedożywione, biednie ubrane, chorowite, niedomute. Tylko dlatego, że urodzą się w kraju, gdzie podstawowym dobrem jest człowiek. "Kto się w Polsce rodzi, ten sam sobie szkodzi", mówi gorzko i popularne powiedzenie.

Ale nie to przecież niepokoi Rema; rząd przeciwie zawsze się wyżywi. Niepokoje go to, że — jak pisze "co roku przyrasta liczba noworodków równa niemal ilości mieszkańców Gdańska" — koniec cytatów.

Jacek Kaczmarski

nuje się jednocześnie aresztowań i rewizji.

Akcja ta może być przeprowadzona — mimo należytego rozpracowania — również wobec zbliżającego się strajku, demonstracji lub rocznicy wydarzeń.

Dobrze działający SB tak oczyszcza teren, aby pozostawić pewne osoby i lokale, aby mogły być one nitkami do nowych spraw.

ZASADY DZIAŁANIA SB

Konfidenti — dzielą się na trzy grupy:

- 1) rezydenci — etatowi współpracownicy SB, którzy mają pod sobą kilku lub kilkunastu informatorów. Zebrane informacje przysyłają do centrali i od niej też odbierają wytyczne i zalecenia.

Ze swoimi informatorami, których sami werbują, spotykają się wyłącznie w pomieszczeniach prywatnych lub publicznych lokalach, a nigdy w komendach MO.

Ludzie ci na ogół nie znają się między sobą, choć pochodzą z jednego środowiska lub zakładu pracy. Gdy dana informacja jest bardzo ważna, musi być sprawdzona przez dwóch lub trzech konfidentów działających niezależnie od siebie;

- 2) Tajni współpracownicy — są nimi konfidenti, nie będący etatowymi pracownikami SB, ale mający specjalną misję do wykonania. Najczęściej polega ona na wejściu w struktury organizacyjne i konspiracyjne lub zbliżeniu się do danej grupy w celu wydobycia konkretnych informacji.

Agent taki działa zazwyczaj w pojedynkę i nie wie o innym agencie, który inną drogą stara się wejść do tego samego środowiska. Jeden agent może sprawdzać drugiego;

Grupy specjalne — Są to etatowi pracownicy SB oraz tajni współpracownicy, którzy przyjeżdżają do danego miasta w celu np. rozpracowania władz konspiracyjnych lub kliki skomponowanych notabli politycznych. Jeżeli ich misja jest bardzo ważna, o ich obecności wie jedynie komendant wojewódzki ewentualnie jego zastępca.

W celu należytego zamaskowania się grupa specjalna występuje jako fikcyjna firma państwowa, która używa fikcyjnych formularzy, pieczętek, zaświadczeń. Jest to taki rodzaj firmy, której wódrówki po kraju nie budzą specjalnych podejrzeń, np. "Budo-stal", inspektorzy handlowi, itp.

**Stany Tracą
Urzędnicze
Pozycje Pracy**

Obserwatorzy rynków pracy w Stanch wyrażają niepokój, że kompanie amerykańskie decydują się na przeniesienie w szerszym zakresie stanowisk pracy urzędniczej. Powodem przenosin na tereny innych krajów jest tańsza robocizna.

Przykładem może być West Publishing Co. w St. Paul, Minn. Firma ta wysłała materiały do drukarskiego oparcowania w Korei Połud. Tam pracownicy nie znający angielskiego opracowywują systemem dziurkowania skomplikowane problemy prawne na dokumentach, które stanowią zbiór danych statystycznych, znanych wśród specjalistów jako "Westlaw data bank".

Inny przykład. Pracownicy na Barbados zarabiają \$2.50 na godzinę "wprowadzając" dane statystyczne do komputerów American Airlines. Poprzednio za te same prace wykonywane w Tulsa, Okla., pracownicy pobierali \$6.50 na godzinę.

**Opozycja
w Połud. Korei**

Nieoczekiwanie silna opozycja ujawniła się w wyborach powszechnych w Połud. Korei (12 lutego). Nowa Koreańska Partia Demokratyczna, której przewodzą Kim Dae Jung, zaskoczyła "znawców" polityki, zdobywając 29 procent głosów, zaledwie 6 procent mniej niż Demokratyczna Partia Sprawiedliwości prezidenta Chuna.

Zwolennicy Chuna będą gorówali w parlamencie, gdyż w Korei obowiązuje formuła, że dodatkowe miejsce otrzymuje w parlamencie partia, która zdobywa najwięcej głosów.

Przywódcy opozycji głoszą, że prez. Chun doprowadzi do nowych konfliktów, jeśli nie zgodzi się na wprowadzenie demokratycznych reform.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WYNIKI W HALI KRYTEJ N.S.L. W SOCCER CITY

Wyniki meczów piłkarskich w hali krytej z 10 lutego bież. roku.

Puma — Stallion	1:0
C.D. Tadjji — Wisła "B"	2:1
Ambrosiana — Carrua	1:0
Blue Island — Winged Bull "B"	3:1
Adria — Flyers	4:2
C.H.D. — Chicago Stars	6:3
Wisła "A" — Arauco	6:1
Palermo — TriColor	5:0
Maroons — Wings	7:1
Seagull — Apollo	2:1
Pampas — Croatan	4:2
Winged Bull — Blue White	9:0
Olympics — Hellas	3:2

We wszystkich sekcjach premiowane miejsca (1-sze i 2-gie) zdecydowane zostały w ub. niedzielę. Wisła grała z Flyers, natomiast Wisła "B" z Palermo. Był to mecz bez znaczenia. Kompletną niespodzianką w tym sezonie są rozgrywki halowe w Soccer City. Na początku sezonu "niepobite" były drużyny Croatan i Adria. I zapowiadano finał między tymi zespołami. Adria już odpadła. Croatan natomiast może być wyeliminowany na zasadzie wyników Wisły i Maroons.

PROBLEMY OLIMPIJSKIE

Zakończyła się 89 nadzwyczajna sesja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Lozannie (Szwajcaria). Na konferencji prasowej oświadczył przewodniczący MKOI — J.A. Samaranch, że pragnie podjąć rozmowy z działaczami sportowymi Korei Południowej i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej czyli komunistycznej w sprawie igrzysk olimpijskich 1988 r.

Odrzucone zostały wnioski w sprawie nałożenia sankcji na kraje, które nie wzięły udziału w igrzyskach. W przyszłości zaproszenia na igrzyska będą wysyłane przez MKOI, a nie przez komitety organizacyjne, jak to było dotychczas.

Samaranch podkreślił, że przyszłość igrzysk olimpijskich zależy w poważnym stopniu od sytuacji międzynarodowej, jaka będzie w 1988 r.

WYSOKA KLASA ERWINY RYŚ-FERENS

NA MISTRZOSTWACH POLSKI W Tomaszowie Mazowieckim zakończyły się tyżwiarskie mistrzostwa Polski w sprintach. Najwyższą klasę potwierdziła ponownie Erwina Ryś-Ferens.

W biegu na 500 m: 1. E. Ryś-Ferens (Marymont Warszawa) — 42.51 sek. Na 1000 m: 1. E. Ryś (Marymont W-wa) 1 min. 28.03 sek.

W drugim dniu mistrzostw E. Ryś ponownie zwyciężyła na dystansie 500 m — 44.40 sek. oraz na dystansie 1000 m — 1 min. 30.64 sek. W sumie E. Ryś wygrała wielobój — 176.2245 pkt.

Konkurencje męskie: bieg na 500 m zwyciężył Dariusz Jezierski (Stegny (W-wa) — 38.91 sek.

Następnego dnia na tym samym dystansie zwyciężył Jezierski ponownie — 40.24 sek. Na dystansie 1000 m zwyciężył R. Rzdaki (SZS AZS Zakopane) — 1 min. 19.54 sek. W sumie wielobój wygrał Ryszard Rzdaki zdobywając 161.055 pkt.

WYNIKI W HALI KRYTEJ N.S.L. WISŁA MISTRZEM GRUPY

W piątek, 8 lutego zanotowano w rozgrywkach halowych w Odeum, w klasie "Over-30" następujące wyniki:

Wisła — Olympics	7:2
Croatan — Las Polillas	6:1
Tanners — Pampas	5:2
Winged Bull — Wings	4:1
Tri-Color — Arauco	5:2

Bramki dla Wisły zdobyli: J. Neiman 2, W. Faliński 2, S. Dziudzik 1, J. Olechnowicz 1 i K. Sztachanski 1. Po raz pierwszy wystąpił w drużynie "Over-30" Marek Popławski, wnosząc dużo życia do gry.

Dzięki zwycięstwu nad zespołem Olympics — Wisła zdobyła tytuł mistrza grupy. Dwie następne kolejki piłkarskie to tylko formalność przed meczem barażowym z mistrzem drugiej grupy. Na liście najlepszych strzelców znajduje się W. Faliński z 12 bramkami.

SPORTOWCY POLSCY WEZMĄ UDZIAŁ W 163 IMPREZACH

Sportowcy polscy w 1985 roku wezmą udział w co najmniej 163 imprezach sportowych na stadionach całego świata. Najwięcej tych imprez odbędzie się w krajach europejskich jak na przykład w Wielkiej Brytanii, Niemczech Zachodnich, Rosji Sowieckiej, Włoszech, Bułgarii i Szwajcarii. W

Polsce natomiast kibice oglądać będą mecz piłkarski z eliminacji do mistrzostw świata z Belgii, mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów, mecze rugby w ramach Pucharu Europy.

Do najciekawszych imprez — jak podaje prasa krajowa — zaliczyć należy chyba Wszechstronny Konkurs Ujeżdżania Konia Wierzchowego w W. Brytanii, zawody kolarskie we Włoszech, Puchar Europy w lekkiej atletyce na terenie Moskwy, mistrzostwa w siatkówce w Holandii.

We wszystkich tych imprezach polscy sportowcy liczą oczywiście na medale, chociaż nie zawsze ich szanse są wielkie. Ważne jednak jest, że polski sport liczy się na arenie międzynarodowej.

Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki utrzymuje szerokie kontakty z organizacjami i instytucjami sportowymi na całym świecie. Porozumienia i umowy zostały ostatnio podpisane z 25 państwami, w tym oprócz państw wschodnioeuropejskich, ostatnio z Francją, Niemcami Zachodnimi, Norwegią, Grecją, Austrią, Tunezją, Hiszpanią itd.

Ostatnio w szeregu imprezach zagranicznych występowali zawodnicy polscy pracujący czasowo w klubach zagranicznych. Jest ich sporo, gdyż GKKFiT zezwolił na takie występy przeszło 100 sportowcom. Występuje tam m.in. 43 zawodników z drużyn piłkarskich i 20 piłkarzy ręcznych. Polscy zawodnicy występują w europejskich klubach także w koszykówce i w hokeja na lodzie. Spotkać ich można w Niemczech Zachodnich, Bułgarii, Jugosławii, na Węgrzech, we Włoszech, Francji, w Belgii itp.

Ponadto polscy trenerzy pracują w ponad 30 krajach świata, łącznie z takimi egzotycznymi krajami jak Indonezja, Japonia, Nowa Zelandia, Tunezja, Ghana czy nawet w pięknym Egipcie.

POLSKA — BUŁGARIA 2-2 NA BOISKU W MEKSYKU

W jednym z meczów rozegranych na boiskach w Meksyku Polska spotkała się na boisku w Queretaro z Bułgarią. Mecz ten jak wiadomo zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2-2. Dla Polski — bramki zdobyli Dariusz Dziekanowski i młodzieńki Waldemar Prusik. Pierwszy w 35 min. gry, drugi w 37 min. W tym meczu polska drużyna spisała się dużo lepiej niż w poprzednich spotkaniach i prasa wyżej oceniła polski zespół. Zdaniem komentatorów sportowych — Polacy byli bliżsi zwycięstwa niż rywale. Polska drużyna rozpoczęła mecz z Bułgarią w innym zestawieniu niż w spotkaniu z Meksykiem i być może wprowadzone zmiany miały wpływ na korzystniejszą postawę reprezentacji.

Początek meczu był niefortunny. Rajd Bułgara Dmitrowa przez połowę boiska zakończył się celnym strzałem do bramki Eugeniusza Cebra. Polacy jednak nie załamali się utratą bramki i ruszyli do pełnego ataku, i w ciągu dwóch minut zdobyli dwie bramki. Dariusz Dziekanowski doprowadził do wyrównania, a prowadzenie uzyskał Waldemar Prusik. Gdy wydawało się, że pierwsza połowa spotkania zakończy się wynikiem remisowym, Ajan Sadakow został sfaulowany na polu karnym. Rzut karny był pewnie egzekwowany i Bułgarzy uzyskali wyrównanie.

Po zmianie stron sytuacja nie uległa zmianie. Mimo wysiłków reprezentacji polskiej, piłkarze nie zdołali ułożyć piłki w bramce drużyny bułgarskiej. Remis w meczu z Polską dał Bułgarom zwycięstwo w turnieju piłkarskim. Wyprzedzili oni gospodarzy — drużynę Meksyku i Szwajcarię. Natomiast Polacy zajęli ostatnie miejsce.

Jak wiadomo po turnieju w Meksyku — Polacy udali się na dwa spotkania do Kolumbii. W jednym spotkaniu uzyskali zwycięstwo, natomiast drugi mecz przegrali pomimo doskonałej gry reprezentacji polskiej.

500 BRAMEK

Argentyńczyk Diego Maradona był bohaterem 18 kolejki meczu włoskiej ekstraklasy piłkarskiej. Jego drużyna Napoli pokonała Torino 2:1. Jedną z dwóch bramek zdobył z rzutu karnego Maradona. Była to 500 bramka w jego karierze piłkarskiej.

W latach 1981-82 w oficjalnym obiegu propagandowym PRL pojawił się mało przedtem znany termin racja stanu. Miał on usprawiedliwiać wprowadzenie stanu wojennego i wojnę z narodem. Obecnie, od dłuższego już czasu, modne są: nadrzędny interes państwa, dobro ojczyzny, myślenie kategoriami państwa i inne synonimy racji racji stanu. Wszystkie one mają usprawiedliwić obecne metody rządzenia i uzasadnić potrzebę porozumienia narodowego, oczywiście na warunkach z góry ustalonych przez obecne władze.

O racji stanu mówi się teraz rzadziej. Wielka szkoda, bo w odróżnieniu od jej synonimów, które można interpretować dowolnie, racja stanu ma w środowisku pseudo-wojskowych towarzyszy czyli "politycznych" specyficzne znaczenie, zawarte w jej definicji:

"RACJA STANU, uzasadniony nadrzędny interes państwa, głównie polityczny, także ekonomiczny, militarny itp., stawiany ponad wszystkie interesy społeczne lub indywidualne; najwyższy wymóg określonego postępowania, któremu podporządkowane zostają normy moralne a nawet prawne. Nadrzędny charakter r.s. przejawia się w całokształcie polityki zagranicznej i wewnętrznej państwa, w systemie jego powiązań sojuszniczych, przynależność do układów międzynarodowych, w stanowisku zajmowanym przez władze państwowe wobec wydażeń społeczno-politycznych w świecie itp. W polityce wewnętrznej r.s. może uzasadniać wprowadzenie określonych ograniczeń w sferze praw i wolności obywatelskich, użycie organów bezpieczeństwa i porządku, a nawet wojska, dla utrzymania ładu państwowego, prawidłowego funkcjonowania organów państwowych, ochrony mienia społecznego i bezpieczeństwa obywateli".

Mała Encyklopedia Wojskowa, 1971, tom 3 str. 5

Jeżeli do powyższego dodamy jeszcze nader istotne wyjaśnienie, że "Sojusz polsko-radziecki jest i pozostanie kamieniem węgielnym polskiej racji stanu..." (W. Jaruzelski 13 grudnia 1981) to już wiemy wszystko co potrzeba. Widzimy też, że dopiero w czasie stanu wojennego definicja nabrała właściwych jej treści i że całe późniejsze postępowanie władz PRL także ma swoje źródło w tak pojętej racji stanu. Trzeba się najwyżej dziwić, że władze poświęcają tyle czasu i wysiłków na stworzenie pozorów praworządności. Gdyby zagrały w otwarte karty, nie potrzebowałyby montować procesu w Toruniu i odesłałyby nas wszystkich do... racji stanu. Na wszelki wypadek tak zrobiłem. I istotnie. Mój Concise Oxford Dictionary (1964) określa rację stanu (reason of State) jako polityczne usprawiedliwienie postępowania zwłaszcza niemoralnego.

Siłą rzeczy nasuwa się pytanie dlaczego właśnie w Małej Encyklopedii Wojskowej znalazła się tak starannie wypracowana definicja. Okazuje się bowiem, że nie ma jej w innych źródłach leksykonograficznych tego okresu. W "Słowniku Poprawnej Pol-szczyzny" S. Szobera (1968) racja stanu = władz na dobro państwa, okresie 13-tomowej Wielkiej Encyklopedii Powszechnej w ogóle takiego hasła nie ma. Jeżeli gdzie to tam było miejsce na porządną definicję racji stanu. Dziwne. Całej Polsce najwidoczniej definicja była niepotrzebna tylko wojsku, choć z wojskiem mało co ma

Proszą o Pomoc

16-letnia Agata Wójtowicz, zam. Różanka 155, 38-102 Grodzisko, woj. Rzeszowski, zwraca się o jakkolwiek pomoc dla swojej rodziny. Jest ona najstarszym dzieckiem z 6-ga rodzeństwa. Wszystkie dzieci chodzą do szkoły. Matka jej przeszła ciężkie operacje, a ojciec jest chory na serce. Rodzina utrzymuje się z niewielkiej renty inwalidzkiej oraz kawałka ziemi, który posiada.

Anna Mirocha, zwraca się z prośbą o pomoc dla swojej licznej rodziny. Ma 6-ro dzieci w wieku od jednego roku do 17 lat, oraz babcię staruszkę na utrzymaniu. Do listu dołączone jest zaświadczenie z Urzędu Parafialnego w Budzowie.

Wszelką pomoc dla tej rodziny można kierować na adres: Anna Mirocha, wieś Zachełmna 40, p-ta. Budzów 34-211, woj. Bielsko-Biała.

Józef Metel, zam. 436 Osielec, kod. 34-486, woj. Nowy Sącz prosi o pomoc. Jest on inwalidą pierwszej grupy, a żona jego inwalidką drugiej grupy. Opiekują się swoją córką, wdową, która ma dwoje małych dzieci w wieku jednego roku i dwóch lat.

Jerzy Malcher

Racja Stanu

wspólnego.

Można spróbować wyjaśnić sprawę drogą dedukcji. Pierwszy tom 3-tomowej Małej Encyklopedii Wojskowej ukazał się w 1967 r. Przygotowawcze prace wydawnicze zwykle trwają kilka lat. Nadzór nad treścią, zwłaszcza jeżeli chodzi o materiały natury społecznej — politycznej sprawuje Główny Zarząd Polityczny WP. Szefem GZP w latach 1960-65 był W. Jaruzelski, już wtedy generał. Nie znaczy to oczywiście, że oficerowie GZP musieli być autorami materiałów dotyczących ich sfery działania. W wielu wypadkach rola ich ograniczała się do upowszechniania w Ludowym Wojsku podstawowych dokumentów potrzebnych w pracy partyjno-politycznej w wojsku, które "udostępnione" zostały przez bratnią Główny Zarząd Polityczny Sowieckiej Armii.

Nie będzie od rzeczy wspomnieć tu największe osiągnięcie Jaruzelskiego jako szefa GZP. Jest nim instrukcja o jednolitych organach partyjno — politycznych w wojsku (1961), która ustaliła ramy organizacyjne dla pracy aparatu politycznego i partii w wojsku. Jednolitość polegała na tym, że "dobrowolna" działalność członków partii pełniących normalne funkcje wojskowe została podporządkowana oficerom etatowym aparatu politycznego, czyli zawodowym działaczom politycznym w wojsku. Celem było zapewnienie jednolitości działania. Może to osiągnięcie ale na pewno kosztem stałych tarć między jedną i drugą grupą oficerów. Instrukcja, z małymi zmianami, przetrwała do 1982 r. Jest ona ważna dlatego, że wypracowany na jej podstawie system pracy i kontroli politycznej umożliwił Jaruzelskiemu i jego pseudo-wojskowemu zbudować w wojsku własną bazę polityczną i w końcu przejąć władzę w państwie. Na drodze do tego celu ich racja stanu była doskonałym środkiem do prania — najpierw mózgów własnych a później i innych.

Czy istnieje rzeczywiste niebezpieczeństwo, że większość Polaków da się nabrać na porozumienie w imię tak moralnej i totalitarnej koncepcji jak wyżej opisana racja stanu? Odpowiedź negatywną dali, o dziwo, dwaj przedstawiciele aparatu politycznego w wojsku, jeszcze w czasie stanu wojennego. Oto ich wywody w dużym skrócie:

W świadomości Polaków zaszyły duże zmiany. Na różnych poziomach i w różnych ogniwach systemu społecznego doszło do samoorganizowania się, do równoprawnych pertraktacji z władzą celem wyegzekwowania swych podmiotowych praw. Pocucie podmiotowości w dużej mierze rozbudziła działalność NSZZ "Solidarność". Jej hasła: "Rzeczpospolita Samorządna to taki ład społeczny, w którym każdy jest podmiotem swego działania" i "Każdy człowiek ma prawo do realizacji swoich celów i aspiracji", były szczególnie atrakcyjne dla ludzi młodych, przedsiębiorczych, którzy dotąd nie mogli się sprawdzić i wykaazać swoich możliwości. Społeczna nośność i indywidualna atrakcyjność takich programów wynika z tradycyjnie ukształtowanej przez katolicyzm do-

minacji osoby ludzkiej nad wartościami społecznymi. Polacy wychowują się w kulię pełnej niezależności indywidualnej. Taką też tradycję utrwaliło doświadczenie historyczne (liberum veto, życie pod zaborami, okupacja w czasie ostatniej wojny i błędy w działalności partii w całym okresie Polski Ludowej). Jeszcze niedawno po dzienniku telewizyjnym argumentowano w komentarzu, że jesteśmy narodem indywidualistów. Każdy program oddwołujący się do swobód może liczyć na szeroki rezonans społeczny. Nietety zaniedbania w tych sprawach obciążają Partię najbardziej. Technokratycznie, przedmiotowo traktowanie ludzi to dziś zarzut najcięższy i najistotniejszy.

Płk dok. dr habilitowany Stanisław Kwiatkowski, jeden z wyżej cytowanych autorów został później mianowany dyrektorem nowego Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS). Czy można z tego wnioskować, że u pseudo-wojskowych, gdzieś na górze uważają, że p. Pułkownik zna swój przedmiot?

Inny mentor "polityczny" prof. Marian Gulczyński ostrzega (1983), że rozbudzenie do myślenia w kategoriach politycznych masy robotników, zwłaszcza młodych, nie wrócić — bo nie potrafią — do biernego akceptacji decyzji dotyczących ich losów.

To, że chodzi o losy robotników a nie losy państwa, zwłaszcza socjalistycznego, wynika też z danych ogłoszonych (1984) przez Krakowski Ośrodek Badań Prasoznawczych. Aż 89% ankietowanych za wartość najważniejszą uznało sprawy rodzinne. Za cele najważniejsze — 67% uznało szczęście rodzinne, a 47% spokojne życie. Majątek, praca dla innych czy aktywność społeczna — polityczna zajmują odległe miejsca.

Wydaje się, że pseudo — wojskowi zaczynają wyciągać wnioski z faktu, że w ogólnym odczuciu Polaków nadrzędny interes socjalistycznego państwa prawie że nie istnieje. W artykule radakcyjnym (Wojsko Ludowe, Listopad 1984) ubolewają, że "tych, którzy pełnym głosem domagają się umocnienia i szanowania własnego państwa, którzy sprzeciwiają się jego lekceważeniu i wskazują na groźne tego następstwa, nazywa się uszczypliwie "superpaństwowcami", zarzuca im się uprawnianie kultu państwa". Jest to ich zdaniem groźne zjawisko, bo towarzyszą mu próby podważania autorytetu państwa, skłonności do pochopnego wytykania organom władzy wszelkich rzeczywistych lub urojonych, zawinionych i nie zawinionych błędów, zarzuty nieudolności rządzenia i stałe przeciwstawianie społeczeń-

stwa władzy. A potem tylko prawie błagalnym tonem: Wprawdzie szanowanie własnego państwa i służenie mu ze wszystkich sił są nakazami najwyższej rangi, nie chodzi tu o coś nadzwyczajnego, lecz jedynie o wypełnienie obowiązków obywatelskich i pracowniczych, o nie wynoszenie osobistych interesów ponad dobro ogólnospołeczne, o zdyscyplinowanie i choć trochę zaufania.

Chodzi o zrozumienie "że obecne państwo polskie to nie tylko sprawa ekipy piastującej najwyższe urzędy, polityków, urzędników i różnych funkcjonariuszy, lecz wspólny los, przeznaczenie i zbiorowy obowiązek wszystkich żyjących i pracujących na jego obszarze obywateli".

To i dobrze, bo my żyjący na emigracji mamy własne pojęcie polskiej racji stanu.

*) Autor książki: Poland's Politicized Army — Communists in Uniform, by George C. Malcher, Praeger Publisher. New York. 1984.

Często Mamy Zapytania Od Naszych Czytelników "Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północnej części miasta według trasy-kierowcy Nr. 4

Belmont & Ashland
3701 N. Elston Ave.
4302 N. Kedzie Ave.
5077 N. Lincoln Ave.
4001 W. Lawrence Ave.
4000 W. Montrose Ave.
4131 W. Irving Pk. Rd. — South on "L" Station
4201 W. Irving Pk. Rd.
3400 N. Lawndale Ave.
3456 N. Hamlin Ave.
3532 N. Pulaski Rd.
3580 N. Milwaukee Ave.
3368 N. Milwaukee Ave.
3334 N. Milwaukee Ave.
3326 N. Milwaukee Ave.
3263 N. Pulaski Rd.
3340 N. Pulaski Rd.
3650 W. Belmont Ave.
3648 W. Belmont Ave.
3624 W. Belmont Ave.
3605 W. Belmont Ave.
Belmont & Kimball—Subway
3057 N. Kimball Ave.
2862 N. Milwaukee Ave.
2886 N. Milwaukee Ave.
2924 N. Milwaukee Ave.
2931 N. Milwaukee Ave.
2957 N. Milwaukee Ave.
2917 N. Central Park Ave.
2910 N. Central Park Ave.
3004 N. Milwaukee Ave.
2988 N. Milwaukee Ave.
2976 N. Milwaukee Ave.
3055 N. Milwaukee Ave.
3118 N. Milwaukee Ave.
3125 N. Milwaukee Ave.
3192-96 N. Milwaukee Ave.
3126 N. Milwaukee Ave.
3124 N. Milwaukee Ave.
3094 N. Milwaukee Ave.
3086 N. Milwaukee Ave.
3056 N. Milwaukee Ave.
3034 N. Milwaukee Ave.
3028-30 N. Milwaukee Ave.
3018 N. Milwaukee Ave.
3565 N. Milwaukee Ave.
3700 N. Cicero Ave.
Irving & Cicero

4208 N. Milwaukee Ave.
4263 N. Milwaukee Ave.
4264 N. Milwaukee Ave.
4401 N. Milwaukee Ave.
4400 N. Milwaukee Ave.
4410 N. Milwaukee Ave.
4772 N. Milwaukee Ave.
4789 N. Milwaukee Ave.
Milwaukee & Gale — Subway
5301 N. Central Ave.
5726 W. Higgins Rd.
5952 W. Lawrence Ave.
5960 W. Lawrence Ave.
4340 N. Central Ave.
6001 W. Irving Park Rd.
6002 W. Irving Park Rd.
6201 W. Montrose Ave.
Higgins & Nagle
5800 N. Milwaukee Ave.
5746 N. Milwaukee Ave.
5732 N. Milwaukee Ave.
5540 N. Milwaukee Ave.
6219 N. Milwaukee Ave.
6247 N. Milwaukee Ave.
6347 N. Milwaukee Ave.
Imlay & Milwaukee
7503 N. Milwaukee Ave.
8705 N. Milwaukee Ave.
Oliphant & Northwest Highway
7818 W. Higgins Rd.
7158 W. Higgins Rd.
7124 W. Higgins Rd.
7220 W. Foster Ave.
8350 W. Lawrence Ave.
7549 W. Montrose Ave.
7460 W. Addison Street
7150 W. Addison Street
6859 W. Addison Street
5800 N. Cumberland Ave.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Ciężce
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia DZWONIĆ W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Pol.

DRODZY CZYTELNICY SŁOWA POLSKIEGO! Zawiadamy, że Mamy Jeszcze do Nabycia Nowy Wielki KALENDARZ POLSKI



POLSKI

na rok 1985 o objętości 452 stron i ponad 250 ilustracji.

Na bogatą treść tego najlepszego PORADNIKA złożyło się 41 rozdziałów, w których zamieściliśmy liczne artykuły wybitnych naukowców, publicystów, pisarzy, księży, prawników i lekarzy. Drodzy Rodacy, jeśli planujecie zamówić ten wielki KALENDARZ POLSKI dla siebie czy na prezent dla swoich przyjaciół i znajomych NA Imieniny, Urodziny, Srebrny lub Złoty Jubileusz, zamówcie zaraz, nie odkładając jednego dnia.

Cena KALENDARZA POLSKIEGO wynosi łącznie z opłatą pocztową tylko \$11.00. Zamówienia łącznie z wpłatą kierować pod adresem:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.

Chicago, IL 60646

Za Zaliczeniem Poczтовым (C.O.D.) Nie Wysyłamy

Wizyta Prez. Reagana w Kanadzie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

analizę przepisów w celu ich ewentualnej zmiany.

Rzecznik Białego Domu Larry Speakes powiedział, że wybór pełnomocników świadczy o tym, iż sprawie tej nadano pierwszeństwo i że Prezydent jest osobliście zainteresowany tym zagadnieniem. Mulroney czuł, że może wywrzeć nacisk na Reagana, ponieważ w ostatnim czasie rząd jego przeznaczył 300 milionów dol. na program ograniczenia zanieczyszczenia powietrza w Kanadzie.

Kanadyjczycy twierdzą, że około 50 procent "kwaśnego deszczu," który spada na terytorium ich kraju, jest wynikiem zanieczyszczenia powietrza w USA.

Przed hotelem, w którym zatrzymał się prezydent Reagan demonstrowało kilka setek przeciwników wojny nuklearnej i amerykańskiej polityki wobec krajów Ameryki Łacińskiej. Kilku z nich nosiło parasole mające symbolizować ochronę przed "kwaśnym deszczem."

Wielu Kanadyjczyków uważa również, że zainstalowanie na dalekiej północy ich kraju amerykańsko-kanadyjskiego systemu radarowego może doprowadzić do ewentualnego udziału w reaganowskim planie obro-

ny z kosmosu (Strategic Defense Initiative). Przeciwnicy broni atomowej protestują również przeciwko przeprowadzeniu przez USA prób z pociskami samosterującymi i przechowywaniu broni nuklearnej na terytorium Kanady. W przeddzień wizyty prezydenta Reagana, Mulroney stwierdził, że Kanada nie pozwoli na zainstalowanie pocisków nuklearnych na swoim terytorium.

Powaga z jaką Prezydent podszedł do spotkania z kanadyjskim premierem, widoczna jest również w jego poleceniu dokonania szczegółowej analizy stosunków USA z Kanadą i jego decyzji, aby w podróży towarzyszyli mu przedstawiciele rządu.

Spotkanie na szczycie miało oprócz zlagodzenia napięcia między obydwoioma krajami jeszcze inne zadania, odbyło się tuż po rozmowach genewskich i przed szczytem gospodarczym w Bonn. Poprzez polepszenie współpracy z Kanadą w dziedzinie obrony i wymiany handlowej Prezydent ma nadzieję pokazać Sowietom, że Zachód zajmuje jednomyślne stanowisko wobec rokowań rozbrojeniowych; jak również pokazać Japonii, że wolna wymiana handlowa jest bardzo możliwa.

Obaj przywódcy spotkają się jeszcze dzisiaj, aby przedyskutować szereg zagadnień dotyczących polityki międzynarodowej.

Interesy Prezydenta Marcosa

San Francisco. (CST) — Prezydent Filipin Marcos i jego żona Imelda, są cichymi współwłaścicielami trzech kompanii, w które rząd ich kraju zainwestował pieniądze. Marcos przy pomocy pośredników zainwestował \$9.25 miliona dolarów w kompanię należącą do Vincente Chuidiana — podaje wychodząca w San Francisco gazeta "Examiner."

Gazeta twierdzi również, że Marcos jest właścicielem 50% akcji głównej kompanii Chuidiana'a — Asian Reliability Co., Inc.

Zgodnie z wiadomościami uzyskanymi przez "Examiner" filipińskie ministerstwo d/s osadnictwa (Ministry of Human Settlements), zainwestowało w Asian Reliability około \$4 mln. Szefem ministerstwa jest Imelda Marcos.

Chuidian (42), jest partnerem golfowym prezydenta Marcosa. Postanowił on walczyć przeciwko wykupieniu jego kompanii przez prezydencką parę.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek nasz i ojczym mój, **Michał J. Ochocki** (Ojciec śp. Józefa)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go marca 1985 roku, o godzinie 1:20 nad ranem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19-go marca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Stanisława B.i M., Msza św. o godzinie 9-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Helena (z domu Zawileja), żona; Teddy, Helen (William) Briden, Regina (Daniel) Chovanec i Henry, synowie, córki i zięciowie; 6 wnucząt; Phyllis (śp. Joseph) Rydel, kuzynka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, Telefon 622-1488.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, siostra, szwagierka i ciocia nasza, **Stefania Weronika Pietrzak** (z domu Kesicki)

(siostra śp. Gladys Onopa, szwagierka śp. Richard Kaszniak)

Członkini Polish Women's Civic Club; Ladies Auxiliary Polish-American Commercial Club; Lincolnwood Afternoon Club; Związku Narodowego Polskiego i Związku Polek w Am., nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16-go marca 1985 roku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i jutro od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 7812 N. Milwaukee, Niles, Il., do Queen of All Saints Basilica (Msza św. o godzinie 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Henryk, mąż; Patricia (Norbert) Sobczak, Constance (Henry) Bogacki, Janice (Gerald) Deckert i Peggy (Jerome) Kasprzak, córki i zięciowie; Kathleen, Steven, Jeffery, Mark, Michele, Christine, Monica, Alan, Karyn, Diane, Laura i Linda, wnuki i wnuczki; Phyllis Antonik, Stanley (Stephanie) Kesic, Florence (Stanley) Selecki, Paul Onopa, Bertha Kaszniak i Eugene (Adele) Keszczyci, siostry, bracia, bratowa i szwagrowie; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja-Terrace Funeral Home. Telefon 966-7302. (18,19)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka nasza, **Maria B. Sokołowska** (z domu Szremba)

(żona śp. Bartłomieja, siostra śp. Katarzyny Polakowskiej, śp. Franciszka, śp. Jana i śp. Wiktorii Frankowicz, szwagierka śp. Józefa Marut, śp. Pawła Jezioro, śp. Jakuba Polakowskiego i śp. Jana Frankowicz)

Członkini Bractwa Nowiast Różańca św. przy par. św. Jana Kantego; Apostolstwa św. Bartłomieja Nr. 407 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15-go marca 1985 roku, o godzinie 5:38 po południu w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Walter L. Sojka pnr. 1427 W. Chicago Ave., do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na Cmentarz św. Wojciecha na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, syn; Zofia Marut i Anna Jezioro, siostry; Józef i Edward, bracia; Stella, bratowa; oraz bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice z rodzinami, kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Walter L. Sojka Funeral Home, telefon 666-2673.



MOSKWA — Archiwalne zdjęcie z ceremonii podpisania układu SALT II w Wiedniu w 1979 r. Na zdjęciu Konstantin Czernienko w rozmowie z Leonidem Breżniewem. (UPI)

Pociski Samosterujące w Belgii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

kóre miałyby stanowić przeciwwagę dla sowieckich rakiet średniego zasięgu SS-20. Liczbę tych ostatnich oblicza się na 1,200 głowic.

Liderzy pacyfistów, których liczbę niektóre źródła określają nawet na 200 tysięcy, oświadczyli w czasie manifestacji, że koalicja chadekoliberalna wołała raczej podporządkować się "amerykańskiemu ultimatum" niż "zyczeniem własnego społeczeństwa".

Przewodniczący flamandzkiej organizacji pacyfistycznej, André Bogaert, powiedział, że "decyzja gabinetu Martensa jest wielką prowokacją i polickiem dla demokracji".

Dodatkowego posmaczku dodaje sprawa fakt, że samoloty, na pokładach których znajdowały się elementy pocisków samosterujących i głowice nuklearne, wystartowały z baz w

Stanach Zjednoczonych na kilka godzin przed oficjalną zgodą rządu belgijskiego.

Zdaniem opozycji piątkowa decyzja władz będzie miała wpływ na przebieg wyborów do parlamentu w grudniu bieżącego roku. Socjaliści flamandzcy spodziewają się, że uda im się "rozprawić" z amerykańskimi pociskami gdy wejdą do parlamentu.

Premier Martens oświadczył ze swej strony, że decyzja rządu związana jest z rozmowami genewskimi i powinna dodatnio wpłynąć na stronę sowiecką. Dodał także, że nie nic przyniosło wahanie Belgii, która nie wyraziła swej zgody w roku 1979, bowiem Związek Sowiecki i tak rozmieszcza własne wyrzutnie pocisków średniego zasięgu.

Tornado Spowodowały Szkody Na Florydzie

(UPI) — W ciągu weekendu padały na Florydzie ulewne deszcze. Nad stanem przeszły również trzy trąby powietrzne. Tornado w Venice, Fla. spowodowało śmierć dwóch osób. Ponad 40 osób doznało obrażeń. Setki budynków zostało uszkodzonych.

W Gainesville, Fla. wydarzyła się w sobotę katastrofa samolotu eksperymentalnego. Obaj znajdujący się na pokładzie mężczyźni zginęli.

Nad wschodni rejon kraju nadciągnęła w poniedziałek fala chłodnego powietrza. W półn. Michigan temperatura spadła do kilkunastu stopni.

Od Stycznia Zginęły 53 Osoby w RPA

Johannesburg, RPA (UPI) — Zwęglone zwłoki niezidentyfikowanego Murzyna znaleziono w ruinach spalonego budynku w dzielnicy wydzielonej dla czarnych Graff Reineta, w odległości 120 mil na północny zachód od portu Elizabeth.

Wypadek ten jest jednym z kilku innych, również śmiertelnych do jakich doszło w czasie tygodniowych rozruchów, które wybuchły w związku z trzydniowym strajkiem przeciwko wzrostowi cen.

Z powodu ulicznych demonstracji, w mieście wydzielonym dla czarnych w okolicach Durban, zginęło dwoje czarnych dzieci a rodzice i inni członkowie rodziny odnieśli obrażenia. W niedzielę, protestujący Murzyni podrzucili bombę do wnętrza domu. Rodzina ta jest spokrewniona z jednym z członków rady miejskiej.

W porcie Elizabeth zamknięto wszystkie przedsiębiorstwa. Doszło tu do strzelaniny. Policjanci ostrzelali tłum około 400 czarnych nastolatków. Wzniesli oni barykady na ulicach portu. W zamieszkałych zginęły dwie osoby a kilkadziesiąt zostało aresztowanych.

Do incydentów, w których zginęli ludzie doszło także w prowincji Orange. Zginęło tam troje ludzi, w tym jeden policjant. Tłum zaatakował szkołę.

Rozruchy trwające od kilku tygodni spowodowane są żądaniem podniesienia poziomu szkół i zmniejszenia opłat za mieszkanie oraz sprzeciwem wobec czarnych radców miejskich, którzy w oczach czarnego społeczeństwa są narzędziami w rękach białego rządu RPA.

Napięcie społeczne potęguje pogłębiająca się recesja gospodarcza, podwyżka cen oraz coraz większe bezrobocie.

Mysł

Nie jest wstydem żyć w niewoli. Wstydem jest tylko zgoda na życie w niewoli. Andrzej Szczypiorski

Spór o Kanał Beagle Zakończony Układem

Buenos Aires, Argentyna (UPI) — Senat ratyfikował układ pomiędzy Argentyną a Chile w sprawie budzącego sprzeczną opinię Kanału Beagle.

Układ został zatwierdzony stosunkiem głosów 23:22 po dwudniowej cierpkiej dyskusji. Porozumienie Argentyny i Chile dotyczy szlaku wodnego, który łączy Atlantyk z Pacyfikiem w południowej części Ameryki Południowej.

Przegłosowanie układu stało się niewątpliwie największym zwycięstwem prez. Raula Alfonsino w dziedzinie ustawodawczej od kiedy stanął on na czele rządu 16 miesięcy temu.

Układ o Kanale Beagle został już zatwierdzony przez Izbę Posłów gdzie większość stanowią członkowie Radykalnej Partii Jedności Obywatelskiej, do której należy Alfonsino. By układ wszedł w życie, musiał być zatwierdzony przez obie Izby. Do senatorów z Radykalnej Partii Jedności Obywatelskiej przyłączyli się konserwatyści i niezależni, by wspólnie zapobiec porozumieniu.

Ratyfikacja ze strony Chile była od dawna przesądzona, ponieważ układ ten popierał gen. Augusto Pinochet. Sprawa kanału była przedmiotem sześciolletnich pertraktacji z udziałem Watykanu w roli mediatora.

Jeżeli chodzi o Argentynę, to najmocniejszy sprzeciw wyrażają członkowie partii peronistów, największa w tym kraju partia opozycyjna. Zatwierdzenie układu ważne było dla Alfonsino z dwóch co najmniej powodów. Po pierwsze chciał on usprawi-

Komentarz Chin Po Spotkaniu z Gorbaczowem

Pekin (UPI) — Wicepremier Li Peng, pierwszy z przedstawicieli Chin, który spotkał się z Michaiłem Gorbaczowem, oświadczył, że przewiduje stopniową poprawę stosunków między Chinami a Związkiem Sowieckim.

W piątek Li powrócił z Moskwy z jak najlepszymi wrażeniami z wizyty i spotkania z Gorbaczowem. W czwartek ubiegłego tygodnia, spotkał się z nim i z Andrejem Gromyko, ministrem spraw zagranicznych.

Oficjalna agencja prasowa "Xinhua" podała, że Gorbaczow ponownie potwierdził, iż pragnieniem Związku Sowieckiego jest polepszenie stosunków chińsko-sowieckich w drodze dialogu i wspólnej pracy na rzecz zmniejszenia różnic pomiędzy dwoma, rywalizującymi ze sobą państwami komunistycznymi.

Stojący na czele delegacji chińskiej biorącej udział w uroczystościach pogrzebowych po śmierci Czernienki, Li Peng starał się uspokoić obawy Moskwy z powodu rosnącej wężi pomiędzy Chinami i USA. Wicepremier wielokrotnie powtórzył, że Chiny nie należą do przymierza i dążą do zawarcia przyjaznych stosunków ze wszystkimi innymi państwami.

Agencja "Xinhua" podała, że Li Peng stwierdził konieczność kontynuowania niezależnej polityki Chin, której ogólnym celem jest trwały pokój na świecie.

Stosunki chińsko-sowieckie zostały zerwane w latach 60-tych z powodu sporów ideologicznych, terytorialnych i historycznych. Od tego czasu układy pomiędzy obydwoioma krajami są bardzo chłodne.

Zaginął Dyplomata Sowiecki w Indiach

New Delhi (UPI) — Policja prowadzi zakrojoną na wielką skalę poszukiwania dyplomaty sowieckiego, który nie powrócił do domu z niedzielnego spaceru. Ambasada sowiecka podała do wiadomości, że dyplomata udał się w niedzielę rano do parku położonego w pobliżu swego domu.

Rzecznik ambasady podał, że poszukiwani jest 37-letni Igor Geza, trzeci sekretarz w wydziale informacji ambasady.

Agencja Trust of India, opierając się na informacjach ujawnionych przez władze policyjne, podała, że Geza wyjechał na spacer w niedzielę rano, udając się do parku Lodi Garden.

Geza udawał się do parku codziennie na poranny spacer. Do parku dojeżdżał on autem. Samochód jego znaleziony został w pobliżu parku, który znajduje się w samym środku miasta.

Władze policyjne oraz urzędnicy na lotniskach otrzymali nakaz zwrócenia szczególnej uwagi. Podobny nakaz otrzymywały także władze szpitalne. Geza przebywał w Indiach od sześciu lat.

dlwięć ciecía budżetowe na wydatki wojskowe. Po drugie — chciał potwierdzić swój prestiż w argentyńskim Kongresie.

Spór o szlak wodny — kanał Beagle o mało nie doprowadził do wojny w roku 1978. Argentyna, rządzona wówczas przez reżim wojskowy wycofała na prośbę Watykanu swoje wojska dosłownie w ostatniej chwili.

W ubiegłym roku, obecny prezydent Argentyny przeprowadził ogólnokrajowe referendum w sprawie proponowanego układu z Chile. W grudniu 1984 roku projekt prezydenta poparło 80% głosujących.

Wedu zawartego układu trzy wyspy, które były powodem tylu sporów o kanał Beagle, przyznano Chile, ale układ gwarantuje wolny dostęp do kanału obydwu państwom.

Donovan Podał Się Do Dymisji

Washington. (CST) — Sekretarz pracy Raymond J. Donovan podał się do dymisji. Decyzja ta była prawdopodobnie spowodowana odmową sędzięgo w New Yorku o wycofaniu skierowanego przeciwko niemu oskarżeniu o oszustwo.

Wśród zainteresowanych objęciem stanowiska sekretarza pracy znajduje się dyrektor biura politycznego Białego Domu, szef kampanii prezydenckiej (1984), Edward Rollins. Donovan przebywał na "dobrowolnym" urlopie, w tym czasie departament kierował jego zastępca Ford B. Ford.

Donovan został oskarżony, wraz z innymi 10 osobami, we wrześniu ubiegłego roku, o wyłudzenie od przedsiębiorstwa komunikacji miejskiej sumy \$7.4 mln. Powiedział on, że oskarżenie "nie jest warte papieru na którym zostało napisane"

Sędzia stanowego Sądu Najwyższego w Bronx, John P. Collins, odrzucił argument obrony o niedostatecznej ilości dowodów.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, że Donovan ustąpił ze stanowiska dobrowolnie. Prezydent przyjął rezygnację "z głębokim smutkiem". W swoim oświadczeniu, powiedział, "Ray"owi Donovan'owi nie udowodniono winy. Dopóki to nie nastąpi, w myśl ustawodawstwa naszego kraju jest on niewinny."

Donovan spotkał się z szefem sztabu Białego Domu, Donaldem T. Reganem, następnie obaj odbyli krótką rozmowę z Prezydentem.

Sędzia Collins twierdzi, że dowody przedstawione przez prokuraturę "mogą doprowadzić do skazania Donovanana"

Francuski "Szantaż Gospodarczy"

Washington (CST) — Zastępca sekretarza skarbu David Mulford oskarżył Francję o "szantaż gospodarczy" poprzez blokowanie rozmów na temat ustanowienia dodatkowych przepisów regulujących międzynarodową wymianę handlową. "Reforma" przepisów mogłaby przyczynić się do zwiększenia eksportu produktów amerykańskiego przemysłu.

Istniejące w międzynarodowym prawie handlowym luki stanowią przeszkodę dla rozwoju amerykańskiego eksportu, ograniczają sprzedaż na światowych rynkach wyprodukowanych w USA maszyn, stali, urządzeń telekomunikacyjnych itp. Amerykański eksport cierpi i tak z powodu mocnej pozycji dolara.

Mulford i inni obecni na konferencji prasowej przedstawiciele departamentu dali do zrozumienia, że Washington będzie się domagał, aby Francja zajęła stanowisko w tej sprawie przed mającym się odbyć w Bonn spotkaniem na szczycie poświęconym wymianie gospodarczej.

"Doszliśmy do punktu, w którym nierozsądne podejście do zagadnienia stało się problemem" — powiedział Mulford. Następnie zaś dodał: "próbowaliśmy ostrzec Europę o wzrastającym w Stanach Zjednoczonych niezadowoleniu z tego powodu. Mamy dosyć takiego traktowania".

Konferencja zasygnalizowała zmianę stanowiska. Tydzień wcześniej rzecznik Departamentu Skarbu wyjaśniając dlaczego rząd chce dokonać poważnych ograniczeń operacji Export-Import Bank zapewnił Kongres, że rozmowy przebiegają po myślnie.

Family WORLD WIDE Airlink System
a division of Family Link Corporation
5324 W. LAWRENCE AVE., CHICAGO, IL 60630
Tel.: (312) 282-1188 • 1-800-821-8059 (excl. Illinois)
oraz Biura Podróży

WARSZAWA

DLA OSÓB PRZYJEZDZAJĄCYCH Z POLSKI (do 6 miesięcy)
Z LONDYNU DO CHICAGO — \$ 480 w obie strony
(Warszawa — Londyn — Warszawa — bilet za złotówki)

CHICAGO \$927
BOSTON \$794
DETROIT \$883
MIAMI \$966
SEATTLE \$1178
NEW YORK \$799

LOS ANGELES \$1038
SAN FRANCISCO \$1038
PHILADELPHIA \$862
WASHINGTON \$849
BALTIMORE \$849
z tych wszystkich miast bezpośrednio przez Londyn do Polski

Przewodniczący CCR Został Poparty Przez Prez. Reagana

Washington (CT) — Przewodniczący Komisji ds. Praw Obywatelskich (U.S. Commission on Civil Rights: CCR), Clarence Pendleton oparł telefonicznie oświadczenie Pendletona, oponując przeciwko uprzywilejowaniu traktowaniu kobiet i członków mniejszości etnicznych.

Pendleton, którego kontrowersyjne poglądy bardzo wzburzyły największe organizacje społeczne i skupiały na sobie uwagę przedstawicieli Białego Domu, powiedział, iż podczas pięciminutowej rozmowy Reagan dodał mu odważy.

Jednak Pendleton — nominat Prezydenta — powiedział później, udzie-

lając wywiadu, iż musi się "ograniczać w swoich sformułowaniach," których ostatnio używał, ponieważ nie chce on być "przedmiotem kontrowersji."

Pendleton, który sam jest Murzynem, wywołał wiele komentarzy swoim przemówieniem, wygłoszonym w dniu 6 marca b.r. Powiedział on wówczas, iż przywódca murzyński wprowadzają "nowy rasizm," ponieważ propagują akcję na rzecz uprzywilejowania dla kobiet i mniejszości etnicznych.

Pendleton powiedział, iż Prezydent oznajmił mu: "Nie mogę się nie zgodzić z tym co mówisz. Musimy po prostu kontynuować pracę nad uporządkowaniem i 'poszuflakowaniem' czarnej Ameryki."

Również podczas wywiadu Pendleton oświadczył, iż jest gotów do "dyskusji" na temat ewentualnego rozwiązania agencji, której jest przewodniczącym.

Powiedział też on, iż dzięki rozmowie telefonicznej z Reaganem, poczuł się lepiej. Dodał, iż zamiar złagodzenia tonu jego wypowiedzi nie oznacza zupełnej rezygnacji z ich wygłaszania.

Jeden z przedstawicieli administracji w Białym Domu, który prosił o nieujawnianie jego nazwiska, wyraził się na temat wypowiedzi Pendletona następująco: "Nasza reakcja była całkowicie negatywna. Stał się on głównym tematem rozmów."

Zapytany o komentarz do tej wypowiedzi Pendleton oświadczył: "Nikt w Białym Domu nigdy mi nic takiego nie powiedział..."

"Aby Nigdy, Przenigdy..."

Sędzia sądu kryminalnego podtrzymał wyrok śmierci wydany na Jerry'ego i Reginalda Mahaffey'ów, którzy dokonali brutalnego morderstwa dwójga osób w Rogers Park. Egzekucja ma się odbyć 14 czerwca. Wyrok opiewa, prócz kary śmierci, na 210 lat więzienia. Sędzia Thomas A. Hett powiedział w sentencji wyroku, że kara więzienia została dodana na wypadek, gdyby kara śmierci została odrzucona przez sąd najwyższy, aby "nigdy, przenigdy nie wrócili do społeczności".

Mahaffey'owie zostali postawieni w stan oskarżenia w związku z zabójstwem Ellen Puschel, 30, i jej męża Deana, 26. Wyrok zapadł 12 lutego.

Nowa Inicjatywa Pastora Clementsa

Pastor George Clements oświadczył w piątek, iż zamierza wkrótce rozpocząć zbiórki pieniędzy na nowy budynek szkolny dla Holy Angels Elementary School.

Dotychczasowy budynek tej szkoły znajduje się przy 545 E. Oakwood Blvd. i ma on 106 lat.

Ojciec Clements powiedział, iż właśnie jest w środku odbywania 46-dniowego postu, razem z komikiem Dickiem Gregory.

Zarówno pastor jak i komik rozpoczęli post w Środę Popielcową, w celu zwrócenia uwagi społeczeństwa na problem głodu na świecie i zbyt dużą konsumpcję w Stanach Zjednoczonych.

Na Dnach Oceanów

W oceanach, na głębokości poniżej 1,000 m, temperatura wody jest już bliska 0 st. Jednak są rejon, gdzie panuje "lokalny klimat" i temperatury wody są znacznie wyższe.

Prowadzone w ostatnich latach badania oceanograficzne ujawniły występowanie ciepłych oaz na dnie oceanów. Tworzą się one w miejscach, gdzie występują silne zjawiska wulkaniczne, w rejonach tworzenia się podwodnych grzbietów górskich, w miejscach spekań skorupy ziemskiej.

Z głębokich szczelin na dnie oceanu wypływają wielkie i silne strumienie gorącej wody. Wody te, podgrzewając ogromne obszary, wynoszą z głębin ziemi także duże ilości różnych substancji mineralnych. Sprzyja to rozwojowi pewnych odmian bakterii żywiących się rozpuszczalną w wodzie substancją nieograniczoną. Stanowią one podstawę całego systemu ciepłych oaz oceanicznych. W takich oazach bujnie rozwija się plankton, który przyciąga ryby.

Podwodne gorące źródła mogą podnieść lokalnie temperaturę głębokich wód oceanicznych od 8 do 23 st.

Przyczyny Katastrofy Małego Samolotu

Specjaliści badający przyczyny śródownej katastrofy małego samolotu na O'Hare, oznajmili, w piątek, iż praca silnika Boeinga 747 spowodowała sztuczny wiatr o prędkości ponad 100 mil na godzinę.

Podmuch ten wytrącił z trasy, jadący do hangaru mały dwusilnikowiec, a następnie spowodował jego kilkakrotnie przekoziołkowanie i rozbięcie. Pilot samolotu, 44-letni Keith Winkler, poniósł śmierć na miejscu.

Crafts Now



7114

Straight and simple, smart in a vivid red or blue, soft beige or grey. Crochet popover of Pompadour yarn. Note ribbed border. Pattern 7114: directions for Child's Sizes 4-6; 8-10 included. \$3.00 for each pattern. Add 50c each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Crafts, 263 Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog — 150 plus designs. \$2 + 50c p & h. Books \$2.50 + 50c each p & h. 135-Dolls & Clothes On Parade 122-Envelope Patchwork Quilts 113-Complete Gift Book

Alice Brooks CRAFTS

March of Dimes
SAVES BABIES
HELP FIGHT BIRTH DEFECTS

EPA Ma Oczyszczyć Ścieki w Woodland Creek

Stanowa Agencja Ochrony Środowiska (Illinois Environmental Protection Agency—EPA), oświadczyła w piątek, że zamierza usunąć zanieczyszczenia chemiczne, znajdujące się w wodach Woodland Creek, w pobliżu Byron.

Rzecznik EPA stwierdził, iż w tamtejszym zbiorniku ściekowym znajdują się znaczne ilości cyjanku, arsenu, chromu i kadmu, które skumulowały się tam w okresie lat 60-tych i 70-tych.

Myśl

Doświadczenie jest doskonałą szkołą życia, ale i głupcy również się w niej uczą.

Benjamin Franklin

★ Poszukuje Pracy

TECHNIK dentystryczny z praktyką w Polsce i Belgii poszukuje pracy. 282-8142.

★ Pomoc Domowa

PRACE Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ

Do opieki nad starszymi osobami. Zapłata od \$200 na tydzień. Dzwonić: ERICA'S DOMESTIC AIDES 3737 N. Cicero 777-5445

HOME CARE

for elderly lady. Live in and salary. No lifting. English speaking. 359-1447

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIETA

JAKO SPRZEDAWCZYNI DO SKLEPU WEDLIN. Musi mieć doświadczenie. Musi mówić po polsku i po angielsku. Zainteresowane zgłaszać się osobiście pnr. 2336 N. WESTERN AVE. Tel. 486-0057

POTRZEBNE KRAWCOWE

Do pracy chałupniczej. Po więcej informacji dzwonić w j. angielskim. Telefon: 232-8384.

MEDICAL SECRETARY

For physician's office. Part time or full time. English speaking. Good typing required. Call from 1 P.M.-7 P.M. 267-2944

★ Praca

PRINTING

Davidson Off-Set Pressman. With 2-3 years experience on 2-color work. Call Mr. Kelley for appointment. 543-9507. Must Speak English

I. B. M.

AUTHORIZED DEALER. Needs Sales Help and Secretary. Experience needed. Good salary and commission. 922-0566

CHICAGO CORPORATION FAST GROWING COMPANY. Can Earn Part Time \$7 An Hr. Full time \$400 a Week. Students welcome. For appointment 644-1919

BARMANKI lub barmani znający j. angielski. Tel.: 665-7529 lub 231-9449.

MACHINIST

CNC Lathe Setup person for progressive hi-tech aerospace machine shop. 3 years minimum experience. Familiar w/Fanuc controllers and Mori-Seki Turning Centers. Toolroom machinist background a plus. Salary open. For appointment call Lynn 394-3614

NUMERICAL PRECISION INC. 2200 Foster Ave. Wheeling

★ Praca

WANTED

receptionist and light clerical. Must speak Eng. and have own car. Call: 792-3152

MACHINIST

LATHE HAND. Minimum 5 years experience. Must be able to handle own set ups, full company benefits. Apply in person. No phone calls please. 893 INDUSTRIAL DRIVE Elmhurst, Illinois

CLEANING & ANIMAL CARE FOR PET SANCTUARY

Must be mature, hardworker and detail minded. Both day and eves. people needed. 529-0488

CLEANING PERSON

Office facility located near Foster-Northwest Hwy., seeking person to perform various cleaning duties. Ideal for housewife. Hours from 3:30 — 8:30 PM. Good benefits. Call personnel. 286-7038 in English

MACHINISTS MECHANICS

Leading manufacturer of medical products is seeking an experienced production mechanic. Experience on high speed equipment is definitely a plus. Excellent advancement opportunity. Starting salary and benefits. For additional information and appointment call between 9am-5pm, personnel department

MPL Inc. 248-3810 E.O.E.

★ Praca Męska

potrzeba MĘCZYZNY

KTÓRY JEST FACHOWCEM. PRZY WYROBIE RÓŻNEGO RODZAJU WEDLIN. TELEFONOWAC: 486-0057. Jeżeli chcecie, możecie rozmówić się po polsku.

CNC Machining Center Programmer and Set-Up Man. FANUC CONTROL 678-1155 — 678-1162. Ask for Personnel

EXPERIENCED body man. 685-4499. 4716 N. Pulaski.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY

TOKARZ. Na tokarkę ręczną oraz na CNC. Proszę dzwonić: Tel. 725-4442

POTRZEBNY doświadczony męczyzna do fugowania. Dzwonić w godzinach wieczornych tylko 925-5381.

BLACHARZE — LAKIERNICY. Z dobrym doświadczeniem przy europejskich samochodach. Znający również cynowanie. Tylko fachowcy proszeni o zgłaszanie się osobiście do: VICTOR QUALITY AUTO 6101-11 N. CLARK ST. CHICAGO, ILL. 60660

★ Zguby

UNIEWAŻNIAM Zgubiono paszport Konsularny w z ważnością do 87 roku na nazwisko Józef Gałązka.

★ Wycieczki

TANIA, TYGODNIOWA WYCIECZKA DO MAROCCO (Maroko) 7 maja 772-4385

★ Rozmaite

SPRZEDAM lodówkę i kuchenkę. 278-3411.

★ Do Wynajęcia

3 POKOJE, 1 SYPIALNIA, wbudowany piec i piekarnik, lodówka, włącznie z gorącą wodą. Okolica Grand/Ogden. 829-7782

BASEMENT DO WYNAJĘCIA. Dla 2 lub 3 pań nowoczesnie wykończony. Nowe dywany, piec, lodówka. Pralnia. Blisko komunikacji. Tel. 583-7166

4 ROOMS, clean, bright, near St. Joseph Church. 445-2315.

PRZYJME kobietę na wspólne mieszkanie. 545-8632.

EVANSTON S.W. Clean, airy, bright apartments in quiet residential area. Heat included. Modern appl's. 4 rm. 1 bdrm. \$430 4rm. — 2 bdrm — \$530. 878-1789

★ Domy

WOOD DALE

Dom Cały z Cegły z Mieszkaniem Dla Krewnych. Poszukujesz idealnego domu z mieszkaniem dla krewnych? To właśnie ten dom. 2 kuchnie, 2 pokoje bawialne, 2 jadalnie, 4 sypialnie, Garaż na 2 1/2 samochodu. Dom położony na pięknej 1/2 akrowej działce. Nie musisz chodzić po schodach. Ten dom nie utrzyma się długo na rynku za tą cenę — \$119,900.

CENTURY 21—FERRARI 1098 W. Irving Park Road Bensenville, Illinois 595-2434

★ AUTO

NAJNIŻSZE CENY

Duży Wybór Nowych i Używanych Samochodów Renomowanej Firmy

Oldsmobile

Przyjemna i fachowa obsługa w języku polskim i angielskim. Pożyczka na dogodnych warunkach. P-osić o ANNE BANASIUK TEL.: 267-4200 JACK HAGGERTY OLDS 4207 N. Western Ave. Godz.: Codziennie 9-9; Sobota 9-5.

★ Futra

SPRZEDAJEMY ODZIEŻ SKÓRZANĄ Dla Pań i Panów także KOZUCHY TANIO

FILIP LEATHER 2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI maxi-vanem. 625-2248.

★ Podatki

INCOME TAX Service 286-4261

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub siebie. 286-6682.

PO CO PRZEPLACAC? STARA WANNA JAK NOWA. Pokrywanie powierzchni wanny, zlewów, blatów stołowych, nową, gwarantowaną powłoką ceramiczną. Tel: 312-810-0905 lub 852-8466

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatne porady. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWIAM lodówki 278-3411

★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i Naprawa pieców do ogrzewania. Gwarancja. 394-9471.

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Zbliżają się Święta Wielkanocne. Tradycyjnym zwyczajem — Dziennik Związkowy wyjdzie w WIELKI PIĄTEK, 5 KWIETNIA br. w odświeżonej szacie i większej objętości, by dać okazję naszym pp. Kupcom, Klubom, Towarzystwom, Organizacjom, złożenia życzeń Polonii. Bogate wydanie świąteczne przyczyni się do utrzymania i będzie wyrazem czynnego poparcia polskiego czasopisma. Wczesne nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami ułatwi przygotowanie specjalnego wydania i zapewni ogłaszającym się lepsze miejsce.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować — 286-0141, ewentualnie pisać na nowy adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave. Chicago, IL 60646

nie później niż do PIĄTKU, 22 MARCA br

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie, ze względów technicznych, nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Czy Kongr. D. Rostenkowski Będzie Chciał Zostać Mayorem Chicago?

Według środków masowego przekazu, kongres. Dan Rostenkowski (D. Chicago) jest kandydatem na stanowisko mayor'a Chicago i stanie on "w szranki wyborcze" w 1987 r.

Zdaniem aldermana Edwarda M. Burke (14 warda), Rostenkowski mógłby z łatwością pokonać innych kandydatów do tego stanowiska.

Znawcy polityki twierdzą, iż Rostenkowski, który jest jedną ze znamienitszych osobistości politycznych w Chicago i w USA, stanowiłby poważne zagrożenie dla obecnego mayor'a Harolda Washingtona, ubiegającego się powtórnie o to stanowisko.

56-letni Rostenkowski, który jest przewodniczącym Komitetu Izbowego Środków i Sposobów (House Ways and Means Committee) i jednym z bardziej wpływowych członków Kongresu, podobno nigdy nie ukrywał — zdaniem gazety "Chicago Tribune" — swych ambicji zostania mayorem Chicago albo marszałkiem Izby.

Rostenkowski utrzymuje jednak, iż raczej nie będzie się on ubiegać o stanowisko mayor'a w 1987 r., ale też nie wykluczył on tej możliwości zupełnie. Ponadto oświadczył on, iż chicagoscys działacze polityczni i społeczni zachęcali go, aby rozważył on możliwość, wysunięcia swej kandydatury na stanowiska mayor'a Chicago.

Jako jeden z atutów kongresmana Rostenkowskiego, mogący mu pomóc "wygrać" stanowisko mayor'a, wymienia się jego umiejętność zachowania bezpiecznego dystansu od rozgrywek zachodzących pomiędzy Washingtonem a aldermanem Vrdolyakiem.

Ponadto Rostenkowski jest zdania, iż ani Vrdolyak ani żaden inny członek "antymayorowskiego" bloku większości w Radzie Miejskiej nie będzie silnym kandydatem, ponieważ Washingtonem, w swojej kampanii wyborczej zawsze może wykorzystać informacje, związane z przejawami ich opozycji wobec administracji mayor'a.

Jeden z weteranów partii demokratycznej J. Michael McKenon powiedział, że Rostenkowski "jest wielkim zagrożeniem (dla innych kandydatów na stanowisko mayor'a, przyp. red.), ponieważ określa się go jako wielkiego, "twardego" człowieka, który potrafi czegoś dokonać... i jest jak John Wayne".

Reprezentant stanowy Alfred Roman (D., Chicago) jest następującego zdania: "Nikt nie jest w stanie zagrozić Haroldowi Washingtonowi i aby go "pobić", trzeba było by mieć kandydata o nietypowych cechach... Rostenkowski byłby tego typu kandydatem".

Rozważa Się Nadal Budowę Krytego Stadionu Dla Światowej Wystawy

Grupa chicagowskich demokratów zaproponowała ostatnio na forum legislatury stanowej kryty stadion dla miasta, który Chicago uzyskałoby po zaplanowanej na 1992 r. Światowej Wystawie. Idea stadionu stoi w dalszym ciągu pod znakiem zapytania, ponieważ los Wystawy jest wciąż niepewny. Stadion zostałby wybudowany staraniem organizatorów Wystawy w nieustalonym jeszcze miejscu i po jej zakończeniu przekazany Chicagojskiemu Okręgowi Parków.

Reprezentant stanowy Andrew McGann (D., Chicago), główny projektodawca pomysłu, oświadczył, iż nie dyskutował on swojego projektu z Madiganem ani Kellym lecz wypowiedział się w tym wypadku w imieniu wszystkich mieszkańców Chicago, zainteresowanych sportem. W opinii McGanna, Chicago jest miastem szczególnie zainteresowanym tymi zagadnieniami i dlatego powinno się przedsięwziąć jakies kroki, które będą stanowiły odpowiedź na to zainteresowanie.

Kelly, superintendent Okręgu Parków, powiedział, iż wprawdzie nie słyszał wiele na temat projektu, Chicagojski Okręg Parków z przyjemnością jednak przyjąłby pod swój zarządek kryty stadion na południu śródmieścia.

Rozważenie projektu McGanna, jak również innych spraw związanych z Wystawą, będzie prawdopodobnie odłożone na ostatnie dni wiosennej sesji legislatury stanowej, kiedy organizatorzy przedstawiają na niej nowy

Mayorzy Próbuja Wstrzymać Prace Na Lotnisku O'Hare

Adwokat grupy mayorów z przedmieść Chicago wniósł prośbę do Federalnego Sądu Apelacyjnego o zablokowanie zaplanowanej przebudowy międzynarodowego dworca lotniczego na O'Hare, twierdząc iż legalność multimilionowego planu rozbudowy lotniska jest sporna.

Joseph Karaganis ostrzegł, że jeżeli prace rozpoczną się tak, jak to było przewidziane — w sobotę, rozważanie całej sprawy stanie się bezcelowe.

Karaganis motywuje swą prośbę tym, że jak twierdzi żaden nakaz sądowy nie będzie w stanie przywrócić przebudowy dworca. Jeśli dokona się przebudowy przed rozpatrzeniem sprawy przez sąd — uniemożliwi to

raport w sprawie Wystawy, która według tegoż planu będzie wreszcie możliwa do realizacji. Pierwszy szkic tego projektu ma być podany 1 maja a ostateczny raport w miesiąc później.

John Camper, rzecznik władzy Wystawy oświadczył, że jej organizatorzy nie planują krytego stadionu jako jej części nad jeziorem nie wykluczają jednak równocześnie tego typu urządzenia. Camper twierdzi, iż propozycja ta wymaga dokładnego przemyslenia.

Według projektu McGanna koszty związane z budową krytego stadionu obciążłyby przede wszystkim organizatorów Wystawy, natomiast po jej zamknięciu mieliby oni obowiązek przekazania wszystkich praw i tytułu własności — Okręgowi Parków.

W wywiadzie udzielonym we wtorek Kelly powiedział, iż stadion taki pozwoliłby Chicago na pełnienie roli gospodarza w rozgrywkach Super Bowl, przynosząc milionowe korzyści. Mogłoby go używać również zespoły koszykówki z De Paul i Loyola Universities oraz zespoły baseballowe i piłki nożnej.

Kelly przypomniał również, iż Okręg Parków posiada ważny na 17 lat kontrakt na rozgrywki Chicago Bears, na terenie Soldier Field i w związku z tym kryty stadion stałby się również miejscem dla tego zespołu.

Współautorami projektu krytego stadionu są oprócz A. McGanna: J. Keane, S. Panayotovich, W. Laurino i R. Capparelli.

również ocenę innych rozwiązań i może spowodować stronnicze opinie w związku z wydatkowaniem dużej ilości pieniędzy na przeprowadzenie prac przebudowy.

Do Sądu Apelacyjnego należy rozstrzygnięcie sprawy wniesionej ostatniej jesieni przez mayorów przedmieść o ponowne rozpatrzenie za twierdzenia przez Federal Aviation Administration, zakrojonego na okres

20 lat, planu budowy dodatkowych dworców lotniczych.

Mayorzy są członkami Suburban O'Hare Commission i utrzymują, iż FAA zignorowała w swych postanowieniach zasady ochrony środowiska.



WASHINGTON — Sekretarz stanu George Shultz gratuluje głównym negocjatorom amerykańskim na konferencji rozbrojeniowej w Genewie, po złożeniu przez nich przysięgi. Od lewej: b. senator John Tower, Max Kampelman i Maynard Glitman.

Ulgi Podatkowe Dla Właścicieli Domów

Zawiadomienie Asesora Powiatu Cook

Asesor powiatu Cook, Thomas C. Hynes zawiadamia, iż rozpoczęto już wysyłanie formularzy podań, potrzebnych w ubieganiu się o ulgi od podatków, płaconych przez właścicieli domów.

Asesor zawiadamia, iż wysłał się dwa rodzaje formularzy podań, pierwszy dotyczy wszystkich właścicieli domów, którym przysługują ulgi podatkowe i nosi on nazwę w jęz. ang. "Homeowner's Exemption", a drugi tylko emerytów i nazywa się w jęz. ang. "Senior Citizen Homestead Exemption".

Hynes gorąco namawia wszystkich, kwalifikujących się właścicieli domów do wypełnienia formularzy podań i wysłania ich na adres jego biura, w terminie do 1 kwietnia, br.

Osoby, które nie otrzymają tych formularzy do 22 marca, br. powinny natychmiast skontaktować się z biurem asesora.

Ulgi podatkowe przysługują tym emerytom (z tytułu programu Senior Citizen Homestead Exemption), którzy mają 65 lat lub więcej oraz posiadają jednorodzinny dom, "condominium", "co-operative" lub też budynek apartamentowy, z maksymalną ilością 6-ciu mieszkań. Dodatkowym warunkiem otrzymania tych ulgi, jest to, że właściciel domu musi także w

"Wielki Oszust" Opowiada o Swojej Karierze w Szpitalu Masonic

Określający sam siebie "wielkim oszustem" — William Douglas Street ujął ostatnio, iż nie tylko pozował na lekarza, prawnika, oficera marynarki i zawodowego atletę ale brał również udział w 16 operacjach chirurgicznych po tym jak po przedstawieniu fałszywych świadectw, udało mu się uzyskać pracę w Illinois Masonic Hospital.

Street odsiaduje w tej chwili karę więzienia za nadużycia popełnione w Michigan. W wywiadzie telewizyjnym przyznał się, że posunął się w swej medycznej karierze tak daleko, że o mało nie zabrał się kiedyś do przeprowadzenia operacji wyrostka robaczkowego.

W czasie swej praktyki szpitalnej uczestniczył w operacjach kobiecych, resekcjach żołądka, przyjmowaniu porodów i udzielaniu pierwszej pomocy. Nie naraził jednak jego zdaniem życia pacjentów ponieważ czytał wiele o operacjach i obserwował pracę chirurgów.

Street ma 34 lata i odsiaduje wyrok w stanowym więzieniu w Michigan za uchylenie się od zapłacenia Uniwersytetowi Michigan sumy 800 dol.

Ofiary Rozgrywek Międzygangowych

W piątek wieczorem został postrzelony 20-letni Alfred Evans, a jego kolega 24-letni Robert Brown — ciężko ranny.

Policja stwierdziła, iż obydwa mężczyźni stali na ulicy, przed budynkiem, znajdującym się przy 1900 W. Washington St., kiedy zbliżyło się do nich dwóch mężczyzn — najprawdopodobniej członków rywalizującego gangu — oddało kilka strzałów w kierunku Evansa i Browna.

Sprawcy tego przestępstwa nie są jeszcze znani.

Skradziono 40 Tys. Funtów Wołowiny

Agenci FBI skonfiskowali w piątek 40 tys. funtów skradzionej wołowiny, wartości 112 tys. dol.

Aresztowano podejrzanych o kradzież: 35-letniego Francisko Ciucci i jego żonę Ritę, lat 34. Ciucci są właścicielami sklepu mięsnego w Elk Grove Village.

Prokuratorzy Żle Przygotowani Do Swoich Wystąpień w Sądzie

Organizacja Court Watching Project w powiecie Cook wystąpiła z zarzutem wobec pracy asystentów prokuratora stanowego w minionym roku, zakończonym 30 czerwca. Według ocen przeprowadzonych przez tę organizację występowali oni przed sądem nieprzygotowani do właściwego przeprowadzenia oskarżenia w blisko 1/3 powierzonych im spraw.

Organizacja Court Watching Project zajmuje się sporządzeniem podobnych raportów od r. 1974 i jak podaje — podobne oceny pracy była zmuszona wydać niejednokrotnie w przeszłości.

Jest oczywiste — twierdzi organizacja — iż w wielu salach sądowych praca asystentów prokuratora stanowego nie wygląda tak jak powinna. Poprawa tej sytuacji może nastąpić tylko w wypadku, kiedy władze nadzórne zainteresują się tym problemem i zapewnią prokuratorom więcej czasu na przygotowanie się do sprawy.

Według opinii przeprowadzających badania, 24% asystentów w sądzie karnym przy 26 ulicy i California Ave. było nieprzygotowanych do sprawy; w sądzie tym rozpatruje się poważne przestępstwa kryminalne. W filiach tego sądu — stopień nieprzygotowania jest różny.

Przeciętnie 33% przypadków nie jest prowadzonych tak jak należy.

Organizacja oparła swoje opinie na obserwacji wystąpień prokuratorów podczas drugiego i następnych przesłuchań zakładając, iż na pierwszym przesłuchaniu mogą oni być gorzej przygotowani ze względu na to, że często przydziela się im sprawy bez uprzedzenia.

Court Watching Project podaje, że najlepszym przygotowaniem wykazali się asystenci w Chicago Ridge,

gdzie nieprzygotowanych zanotowano tylko w 17% spraw. Najgorszą opinię uzyskał sąd w Skokie, gdzie liczba ta sięgnęła 43%.

Court Watching Project jest organizacją prywatną, skupiającą ochotników, spośród których wielu jest prawnikami. W ciągu minionego roku wysłano 139 obserwatorów do 108 sal sądowych, którzy byli świadkami 53,202 sesji.

Na konferencji prasowej w siedzibie organizacji przy 67 E. Madison Ave., Betty Herman, dyrektor wykonawczy, stwierdziła, iż sądy wykazały w sumie niewielką poprawę od czasu, jak wdrożono śledztwo w sprawie "Operation Greylord".

Organizacja Court Watching Project wypowiedziała się również krytycznie w sprawie pracy obrońców z urzędu i zarzuciła sędziom zbytnią łagodność wobec pijanych kierowców.

Spółród obserwatorów w sądzie w Skokie aż 31% zapytywanych powiedziało, że nie byłoby skłonni skorzystać z obrony publicznej; w sądzie karnym negatywnych odpowiedzi było 15%, a w Niles 12%. Jako motywację tej decyzji zapytywani podawali przede wszystkim przeciążenie sądu ilością spraw i brak doświadczenia obrońców.

Organizacja podaje również, iż w przypadku rozpatrywania przez sąd spraw dotyczących jazdy po pijanemu — w 77% przypadków oddawano kierownicę pod nadzór sądowy, 8% uniewinniano i tylko 15% uznano winnymi.

Oddanie kierownicy pod nadzór sądowy oznacza, iż jego oskarżenie jest wymazane z akt jeśli przez 6 miesięcy nie narazi się on ponownie żadnym przekroczeniem.

Nowy Sędzia Federalny w Illinois

Ann C. Williams, była asystentka prokuratora federalnego w Chicago, została mianowana przez administrację prezydenta Reagana na sędziego federalnego w północnym rejonie Illinois.

Robert Sims, rzecznik Białego Domu potwierdził przesłanie kandydatury Williams do Sądowego Komitetu Senatu w celu jej rozważenia. Spodziewa się, iż Senat będzie mógł rozpatrzyć nominację za dwa tygodnie. Zatwierdzenie przez pełny skład Senatu odbyłoby się wówczas przed Wielkanocą.

Ann C. Williams byłaby pierwszą Murzynką piastującą stanowisko federalnego sędziego na północny Illinois i jedną z najmłodszych sędziów federalnych w kraju, ponieważ ma dopiero 35 lat.

Od r. 82 aż do lata ubiegłego roku Williams pełniła obowiązki szefa i głównego koordynatora w Organized Crime Drug Enforcement Task Force. Do jej zadań należała koordynacja poczynań FBI, Internal Revenue Service, Bureau of Alcohol, Tobacco and Firearms, the U.S. Customs Service i Drug Enforcement Administration w walce z handlem narkotykami w stanach środkowo-zachodnich.

Przedtem Williams była zastępcą szefa wydziału apelacji w sprawach karnych, biura prokuratora federalnego w Chicago. Do biura prokuratora

ra federalnego weszła, jako prawnik zajmujący się sprawami karnymi w roku 1976.

Nominacja Williams jest w zasadzie drugą z kolei. W październiku ub. roku była ona kandydatką na to samo stanowisko polecaną przez Charlesa Percycgo. Nie zdążono jednak przedstawić jej kandydatury do rozważenia Senatowi.

Nominacja A. Williams spotkała się z opozycją ze strony przywódcy mniejszości w Izbie Roberta Michela (R. Ill.), który przebywa obecnie na rozmowach w Genewie, w związku z czym nie można było uzyskać od niego wyjaśnienia w tej sprawie.

A. Williams uważa siebie za niezależną politycznie i jak twierdzi powiedziała się o ponownej nominacji już 14 stycznia, w osobistej rozmowie telefonicznej z prezydentem Reaganem. Jej przyszłe stanowisko jest jednym z 5 nowych pozycji kreowanych w lipcu 84 r. przez Kongres.

Williams mieszka w Detroit, gdzie jej mąż David J. Stewart jest wiceprezesem First Independence Bank. Małżeństwo posiada dwoje dzieci Jonathana Williams, w wieku lat 2½ i 8 miesięczną Claire Elizabeth.

Williams oświadczyła w wywiadzie telefonicznym, iż z przyjemnością powróci do Chicago, czuje się zaszczyconą nominacją i oczekuje dnia, kiedy będzie mogła podjąć nowe obowiązki.

Władze Federalne Dokonują Przeglądu Dokumentacji Sądowych

Dochodzenie w Sprawie Korupcji Ciągłe w Toku

Wielka Ława Przysięgłych wydała nakazy udostępnienia dokumentacji z wydziału powiatowego sądu okręgowego, wystawiającego licencje. Tak więc agenci, prowadzący dochodzenie — z ramienia Wielkiej Ławy Przysięgłych — w sprawie korupcji urzędników kilku wydziałów miejskich i jednego sędziego sądu okręgowego powiatu Cook, będą uprawnieni do przeanalizowania dokumentów w celu sprawdzenia czy nie złamano jakichś przepisów podczas wydawania różnego rodzaju uprawnień, w czasie tych czterech lat.

Ponadto źródła informacji w sądzie okręgowym powiatu Cook ujawniły, iż agenci federalni przez ostatni miesiąc dokonywali szczegółowego sprawdzania dokumentacji sądu d/s wyroczeń drogowych (w jęz. ang. Traffic Court), a zwłaszcza kartoteki, zawierającej informacje na temat wypadków, spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców.

Te same źródła poinformowały, iż władze federalne sprawdzają czy pewni adwokaci systematycznie wygr-

wający — u pewnych sędziów — sprawy, dotyczące wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców.

Chociaż władze federalne niechętnie udzielają informacji na temat szczegółów dochodzenia w sprawie korupcji, to jednak ujawniły one, że śledztwo to dotyczy jednego sędziego, trzech aldermanów i znacznej liczby pracowników kilku wydziałów miejskich, w tym też i pracowników Wydziału Policji.

Jak już donosiliśmy wcześniej dochodzenie w sprawie korupcji zostało zainicjowane dzięki faktom ujawnionym podczas rozprawy sądowej Victora Albanese, byłego pracownika miasta, który przyznał się do wymuszenia od właścicielki jednej z restauracji chicagowskiej 5 tys. dol. w zamian za przyznanie jej licencji uprawniającej do sprzedaży alkoholu.

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

07, 11, 14, 23, 29, 41



PEORIA HEIGHTS, IL. — Dostęp do domów w tej dzielnicy miasteczka możliwy był wyłącznie łódkami.

(UPI)